



**BEZPOŚREDNIE ROZUMIENIE W TEORII INTERPRETACJI PRAWA „PÓŹNEGO”
JERZEGO WRÓBLEWSKIEGO ORAZ JEGO REINTERPRETACJA W DUCHU PSYCHOLOGII
MORALNOŚCI**

1. Wprowadzenie

Teoria interpretacji prawa Jerzego Wróblewskiego została już w polskim piśmiennictwie omówiona wielokrotnie. Jednakże jeden z późnych tekstów Wróblewskiego, napisany wspólnie z izraelskim filozofem języka Marcelo Dascalem artykuł zatytułowany *Transparency and Doubt: Understanding and Interpretation in Pragmatics and in Law*¹ nie doczekał się w polskiej literaturze filozoficzno- i teoretycznoprawnej należytej mu uwagi². Doczekał się on natomiast pewnego zainteresowania wśród amerykańskich teoretyków zajmujących się interpretacją prawa. Przedstawienie

* Katholieke Universiteit Leuven, Oude Markt 13, 3000 Leuven, Belgia, e-mail: j.a.ptaszynski@gmail.com.

¹ M. Dascal, J. Wróblewski, *Transparency and Doubt: Understanding and Interpretation in Pragmatics and in Law*, LP 1988, nr 7 – dalej: *Transparency and Doubt*.

² Sam Wróblewski, zdaje się nie zdążył go zacytować więcej niż dwukrotnie, tj. w: J. Wróblewski, *Pragmatyczna jasność prawa*, PiP 1988, nr 4, s. 5 oraz J. Wróblewski, *Teoretyczne zagadnienia standardów w prawodawstwie i w stosowaniu prawa*, RPEiS 1989, nr 3, s. 11.

Śpośród polskich badaczy odwołuje się do niego A. Grabowski, co znamienne w opublikowanym po angielsku tekście: A. Grabowski, *Clara non sunt interpretanda vs. omnia sunt interpretanda*, RJCTPL 2015, nr 27.

Natomiast nie odwołuje się do niego M. Zirk-Sadowski ani w: M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, RPEiS 2011, nr 2; ani w: M. Zirk-Sadowski, *Wstęp* [w:] *Jerzy Wróblewski. Pisma wybrane*, wyb. M. Zirk-Sadowski, Warszawa 2015; nie odwołuje się do niego M. Romanowicz ani w: M. Romanowicz, *Clara... vs. omnia... czyli język a proces stosowania prawa* [w:] *Prawo, język, etyka*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Warszawa 2010; ani w: M. Romanowicz, *Wykładnia prawa w polskiej myśli prawnej – spór kluczowych teorii i próba opisu zjawiska*, PPUW 2010, nr 1-2, Warszawa 2010; ani w: M. Romanowicz, *Teoria klaryfikacyjna wykładni prawa jako teoria uzasadnienia. Perspektywa psycholingwistyczna a pozytywistyczna koncepcja wykładni prawa*, AFPFS 2011, nr 1; ani w swej rozprawie doktorskiej: M. Romanowicz, *Kognitywistyczna teoria wykładni prawa*, niepublikowane; nie odwołuje się do niego także A. Dyrda w: A. Dyrda, *Argument semantycznego ukaszenia a teoria prawa Jerzego Wróblewskiego*, AFPFS 2010, nr 1.

teorii rozumienia prawa późnego Wróblewskiego i centralnego dla niej pojęcia *bezpośredniego rozumienia* na podstawie *Transparency and Doubt* (część 1.) stanowi punkt wyjścia niniejszego artykułu. Zacząć od *Transparency and Doubt* należy, ponieważ jest to pierwszy tekst ostatniego okresu twórczości Wróblewskiego, w którym Wróblewski rozszerzył podstawy swojej teorii o zagadnienia pragmatyki lingwistycznej. Ponadto to ten tekst był cytowany przez amerykańskich teoretyków prawa, co zostanie przedstawione w części 2. Opisanie tej reakcji na teorię Wróblewskiego służy pokazaniu, jak późnego Wróblewskiego postrzegano z zewnątrz sporu *clara vs. omnia*. Ta zewnętrzna perspektywa stanowi również podbudowę dla podjęcia polemiki z publikacjami przedstawiającymi teorię Wróblewskiego jako normatywną. Po uargumentowaniu, dlaczego teoria Wróblewskiego ma charakter opisowy, a także przedstawieniu trafnej wobec niej krytyki, podjęta zostanie w części 3. próba obrony tezy, że pojęcie *bezpośredniego rozumienia* jest tym elementem teorii interpretacji prawa Wróblewskiego, który nie został dotąd skutecznie podważony, i który (i) jako podkreślający funkcję nieświadomych procesów myślowych dobrze wpisuje się we współczesne modele sądu moralnego opracowane przez psychologów moralności oraz kognitywistów, a zatem (ii) nadaje się do bycia teoretyczną podstawą prowadzenia empirycznych badań nad rozumieniem i wykładnią prawa. Celem artykułu jest reinterpretacja teorii Wróblewskiego jako teorii opisującej proces rozumienia prawa przez sędziów w duchu ustaleń psychologii moralności opartych na wnioskach wyciąganych z eksperymentów behawioralnych w tym takich, w których monitorowano pracę mózgów badanych osób.

2. Bezpośrednie rozumienie u późnego Wróblewskiego

1.1. Uwagi wprowadzające

Pojęciu rozumienia prawa poświęcona jest ostatnia samodzielna monografia Wróblewskiego – *Rozumienie prawa i jego wykładnia*³. Na jej wstępie Wróblewski prezentuje swoje założenie, zgodnie z którym nie zamierza analizować i przyjmować konkretnego filozoficznego konceptu

³ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.

rozumienia. A zatem Wróblewski wprost nie opowiedział się ani za tradycją analityczną, ani hermeneutyczną⁴. Jednakże *rozumienie* Wróblewskiego opiera się na dwóch fundamentach. Z jednej strony na ujmowaniu przedmiotu rozumienia jako nadanej informacji językowej (odwołanie do teorii aktów mowy), a z drugiej na założeniu istnienia *bezpośredniego rozumienia*, które nie jest całkowicie zsubiektywizowane, ponieważ opiera się na wiedzy interpretatora o wszelkich kontekstach danego aktu rozumienia prawa (co w pewnym stopniu wykazuje podobieństwo do koncepcji hermeneutycznych⁵). Sam tytuł książki Wróblewskiego sugeruje przesunięcie jego zainteresowania z zagadnień *wykładni* prawa, którą rozumiał jako świadomy proces myślowy⁶, na kwestie *rozumienia* prawa – procesu w mniejszym stopniu kontrolowanego przez człowieka (interpretatora, rozumiejącego) aczkolwiek o fundamentalnym znaczeniu dla prób wyjaśnienia działania prawa.

Wróblewski przedstawia tam także swoją klaryfikacyjną koncepcję wykładni, wg której interpretacja *sensu stricto* (wykładnia) polega na ustaleniu znaczenia budzącego wątpliwości tekstu prawnego. Podstawowym zaś założeniem jego koncepcji jest rozgraniczenie *bezpośredniego rozumienia* tekstu oraz *rozumienia pośredniego* przez wykładnię. Wróblewski zaznacza przy tym, powołując się na M. Dascala, że bezpośrednie rozumienie ma charakter „przedanalityczny” (jest dane intuicyjnie)⁷. Pogląd ten współgra z przedstawionymi niżej: (i) rozważaniami M. Romanowicza dotyczącymi zestawienia teorii Wróblewskiego z twierdzeniami psycholingwistyki, a także (ii) przeniesieniem na grunt teorii prawa poglądów psychologów moralności (model społeczno-intuicyjny sądu moralnego Haidta oraz jego krytyka).

⁴ Tamże, s. 5–6.

⁵ O tym mogą również świadczyć także przypisy w *Rozumieniu prawa i jego wykładni*, w których Wróblewski odwołuje się do Karla-Otto Apla.

⁶ Szczególnie wzięwszy pod uwagę, że badał ją empirycznie skupiając się raczej na uzasadnieniach decyzji stosowania prawa (orzecznictwa SN), a nie na realnym procesie podejmowania tych decyzji. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 132–133. Por. przypis 115 i odpowiadającą mu część artykułu.

⁷ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 58.

Oddając głos Wróblewskiemu „bezpośrednie rozumienie występuje, gdy w kontekście użycia języka prawnego nie ma wątpliwości, że rozpatrywany stan faktyczny (warunki, osoby, zachowanie) mieści się w zakresie wyznaczonym przez przepis (pozytywny rdzeń znaczeniowy) albo się w nim nie mieści (negatywny rdzeń znaczeniowy)”⁸. Następnie autor stwierdza, że dzięki znajomości i umiejętności posługiwania się regułami sensu danego języka jego użytkownik uznaje pewne zwroty w określonych sytuacjach⁹. Wyjaśnia to chociażby sytuację izomorfii (termin zapożyczony od K. Makkonena), w której użytkownik języka w oparciu o reguły sensu i znajomość okoliczności nie ma wątpliwości co do tego, że dany przedmiot mieści albo nie mieści się w klasie językowej¹⁰.

Podział na sytuacje wykładni i izomorfii opiera się na pragmatycznym wymiarze posługiwania się językiem i fakcie, że ten sam tekst w różnych kontekstach może niekiedy być jasny, a niekiedy wymagać wykładni. Przyjmowane przez Wróblewskiego paremie *clara non sunt interpretanda* i *interpretatio cessat in claris*¹¹ wywodzą się z poglądu, że *claritas* jest funkcją sytuacji użycia tekstu prawnego. Pogląd ten stanowi motyw przewodni *Transparency and Doubt*.

2.2. Pragmatyka lingwistyczna - współpraca z Marcelo Dascalem

Transparency and Doubt, czyli napisany wspólnie z Marcelo Dascalem¹² artykuł, przedstawia pragmatycznie zorientowane ujęcie interpretacji prawa (łącząc zagadnienia pragmatyki lingwistycznej z rozumieniem prawa). W tekście widać przenikanie się myśli obu autorów, czego

⁸ Tamże, s. 58.

⁹ W tym miejscu widać wciąż wpływ teorii znaczenia Kazimierza Ajdukiewicza. Reguły sensu są koncepcją wprost zapożyczoną od Ajdukiewicza, którą Wróblewski przeniósł na grunt teorii prawa w *Zagadnieniach teorii wykładni prawa ludowego*. Por. J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 17 i n. oraz s. 75.

¹⁰ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 58.

¹¹ Tamże, s. 59.

¹² Marcelo Dascal jest profesorem Uniwersytetu Telawiwskiego specjalizującym się przede wszystkim w filozofii języka – szczególnie w pragmatyce lingwistycznej, ale również w filozofii umysłu i kognitywistyce. Por. biogramy: na stronie Uniwersytetu Telawiwskiego, <http://www.tau.ac.il/humanities/philos/dascal/>, dostęp: 26.02.2018 r. oraz w poświęconym jego twórczości zbiorze artykułów: *Perspectives on Theory of Controversies and the Ethics of Communication Explorations of Marcelo Dascal's Contributions to Philosophy*, red. D. Riesenfeld, G. Scarafile, Dordrecht 2014, s. 216.

przykładem jest choćby przyjmowanie terminologii współautora (Dascal: interpretacja *sensu largo*, interpretację *sensu stricto*, zaś Wróblewski: przezroczystość [*transparency*])¹³.

Autorzy zaczynają od wprowadzenia klasycznej dla Wróblewskiego¹⁴ typologii rodzajów interpretacji wyróżniając: (i) interpretację *sensu largissimo* – przypisanie wszelkim obiektom kulturowym znaczenia, sensu lub wartości, (ii) interpretację *sensu largo* – przypisanie znaczenia znakom należącym do danego języka, użytym zgodnie z regułami tego języka i praktyką komunikacyjną, (iii) interpretację *sensu stricto* (wykładnię) – przypisanie znaczenia znakom językowym, co do których znaczenia powstają w danej sytuacji komunikacyjnej wątpliwości (tj. gdy *bezpośrednie rozumienie* jest w danej sytuacji komunikacyjnej niewystarczające)¹⁵. Autorzy postawili sobie za cel: analizę oraz wskazanie powiązań z epistemologią oraz filozofią języka założeń klasycznego konceptu teorii wykładni, jaki wyrażają zasady *clara non sunt interpretanda* oraz *interpretatio cessat in claris*, a także przedstawienie pragmatycznego ujęcia interpretacji prawa zapewniającego możliwe do obrony odczytanie tradycyjnych wymienionych wyżej maksym¹⁶ i na to ostatnie zostanie położony nacisk w poniższych rozważaniach.

Autorzy podkreślają, że w tradycyjnym ujęciu wykładni prawa jest eliminacją tytułowych wątpliwości oraz przypisywaniem znaczenia tekstowi prawnemu. Traktują prawodawcę jako twór normatywny, któremu przypisuje się racjonalność, co jest istotnym założeniem, bowiem nakłada na interpretatora obowiązek postępowania zgodnie z zasadą wielkoduszności (*principle of charity*) tj. przypisywania tekstowi znaczenia, które maksymalizuje jego racjonalność¹⁷. Takie ujęcie przypomina w pewnym stopniu pogląd R. Dworkina, o przenoszeniu na grunt interpretacji prawa

¹³ Przyjmuję takie tłumaczenie za Wróblewskim: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 258, 261 oraz J. Wróblewski, *Pragmatyczna jasność prawa*, PiP 1988, nr 4, s. 11.

¹⁴ M.in.: J. Wróblewski, *Rozumowania prawnicze w wykładni prawa*, SP-E 1970, T. IV, s. 7 i n.; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 112-113; J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 55-56.

¹⁵ M. Dascal, J. Wróblewski, *Transparency...*, s. 204-205.

¹⁶ Tamże, s. 204-205.

¹⁷ Tamże, s. 205.

*aesthetic hypothesis*¹⁸. Celem wszelkiej interpretacji jest zdaniem autorów uzyskanie dostatecznej *claritas* analizowanej wypowiedzi. Warto jeszcze zaznaczyć, że swą pragmatyczną doktrynę *claritas* wywodzą z epistemo-logicznej zasady idei jasnych i wyraźnych Kartezjusza oraz Logiki z Port Royal¹⁹.

Koncepcja pragmatycznie zorientowanej teorii interpretacji prawa opiera się na idei pragmatycznej interpretacji wypowiedzi językowej, której zwolennikiem jest M. Dascal. Przedstawiając ją pokrótce, należy stwierdzić, że (i) podkreśla ona funkcję kontekstu w ustalaniu znaczenia wypowiedzi zarówno jako istotną dla odczytania znaczenia wypowiedzi, jak i ustalenia, czy odczytane znaczenie wypowiedzi jest zgodne ze znaczeniem wypowiadającego, (ii) ujmuje interpretację jako poszukiwanie *claritas*²⁰ rozumianej nie jako własność samej wypowiedzi czy tekstu a jako własność pary [tekst, kontekst interpretacji (zastosowania prawa)]²¹.

Etapy odczytania znaczenia wypowiedzi są zdaniem autorów następujące. Zaczyna się od zrozumienia „znaczenia wypowiedzi” w oparciu własności samego komunikatu językowego oraz sytuację jego użycia (kontekst). Kontekst, spełniwszy swą rolę przy odczytaniu znaczenia wypowiedzi w określonej sytuacji komunikacyjnej, wchodzi ponownie do gry przy ustalaniu intencji wypowiadającego. Kontekst jest podstawą testu jasności (przezroczystości) wypowiedzi. Test ten polega na odpowiedzi na pytanie „czy *prima facie* istnieją powody nieuznania «znaczenia wypowiedzi»?”. Jeśli odpowiedź jest przecząca, wówczas wypowiedź można uznać za „przezroczystą” (*transparent*). Jeśli zaś odpowiedź jest twierdząca, to, zdaniem autorów, heurystycznie prowadzi się dalszą interpretację aż do momentu, gdy jej wynik będzie mógł być skwitowany odpowiedzią przecząca. Wówczas taki wynik uznaje się za zgodny ze „znaczeniem wypowiadającego”. Inaczej rzecz ujmując, przezroczystość (*transparency*)

¹⁸ R. Dworkin, *Law as interpretation*, TLR 1982, vol. 60:527, s. 530–536.

¹⁹ M. Dascal, J. Wróblewski, *Transparency...*, s. 207–208.

²⁰ Autorzy pokazują, że krytyka użycia klasycznej doktryny *claritas* w teorii wykładni prawa przeprowadzona przez M. van der Kerchovego (M. van der Kerchove, *La theorie des actes de langage et la theorie de l'interpretation* [w:] *Theorie des Actes de Langage, Ethique, et le Droit*, red. P. Amselek, Paryż 1986), choć niewątpliwie celna, nie odnosi się do ich pragmatycznego ujęcia *claritas*.

²¹ M. Dascal, J. Wróblewski, *Transparency...*, s. 210.

to własność wypowiedzi w danej sytuacji interpretacyjnej polegająca na uznaniu za prawidłowe „obliczonego” znaczenia wypowiedzi („*computed*” *utterance-meaning*), a w terminologii Wróblewskiego *bezpośredniego rozumienia*. Następujący w przypadku zaistnienia wątpliwości (*doubts*) proces heurystycznego poszukiwania znaczenia pośredniego (*indirect*), to zaś nic innego niż interpretacja *sensu stricto* prowadząca do uzyskania *rozumienia pośredniego*²².

2.3. Adaptacja pragmatycznej interpretacji do teorii interpretacji prawa

Przekładając teorię Dascala na grunt teorii interpretacji prawa, autorzy muszą jednak uargumentować, jak model pragmatycznej interpretacji służący w założeniu analizie konwersacji może opisywać proces odczytywania znaczenia tekstu prawnego. Autorzy zauważają, że pojęcie „znaczenia wypowiadającego” będące kluczem do pragmatyki konwersacji nie pasuje do wszystkich normatywnych teorii lub ideologii wykładni, ponieważ niektóre z nich (statyczne) mają istotnie za cel ustalenie znaczenia wypowiedzi prawodawcy, lecz inne (dynamiczne) poszukują znaczenia tekstu prawnego samego w sobie²³. Jednakże tym, co łączy dynamiczne i statyczne teorie wykładni jest poszukiwanie pewnego obiektywnego znaczenia tekstu prawnego (woli prawodawcy, treści zgodnej z prawem natury, znaczenia nie-absurdalnego itd.), a założenie jego istnienia powoduje możliwość zastosowania tej konwersacyjnej pragmatyki do analizy interpretacji prawa, ponieważ mechanizm jest na ogólnym poziomie ten sam, tj. porównuje się dwa znaczenia: odczytane oraz zakładane (założenie racjonalności prawodawcy).

Autorzy rozpoczynają od stwierdzenia, że gdy tekst prawny nie jest jasny interpretator posługuje się wykładnią prawa (interpretacją *sensu stricto*). Przyjmują następnie dwa założenia: (i) nie wszystkie teksty prawne są poddawane wykładni, (ii) niekiedy uznanie jasności tekstu służy jako argument za bezpośrednim rozumieniem (*direct understanding*) oraz przeciw

²² Tamże.

²³ Tamże.

przeprowadzeniu wykładni²⁴. Dalej autorzy wyróżniają dwa typy sytuacji – po pierwsze sytuację izomorfii, w której tekst prawny pasuje do rozstrzyganej sprawy bezpośrednio i bezproblemowo. Sytuacja ta odpowiada w terminologii pragmatyki przezroczystości (*transparency*) tekstu poddanego jedynie interpretacji *sensu largo*, a więc semantycznie obliczonego (*computed*) „znaczenia wypowiedzi”. Drugim typem sytuacji jest sytuacja wykładni, w której istnieją relewantne i rozsądne wątpliwości co do stosowania w danej sprawie tekstu – *lex clara non est*. Pragmatycznie opisują to jako nieadekwatność kontekstową przezroczystego (*transparent*) odczytania tekstu, co skutkuje rozpoczęciem poszukiwania niebezpośredniego lub alternatywnego znaczenia²⁵.

Autorzy stwierdzają także, że dla zachowania odpowiedniej *brevitas*²⁶ procesu stosowania prawa wykładnia musi się w którymś momencie kończyć. A ponadto, że w pewnym momencie procesu wykładni osiąga się rezultat wystarczająco jasny dla danego zastosowania. Taki jest zdaniem autorów charakter maksymy *interpretatio cessat in claris*. Zatem maksyma ta zarówno opisuje proces wykładni, jak i może być dyrektywą interpretacyjną II stopnia nakazującą zakończyć proces wykładni w momencie uzyskania rozsądnej jasności (*reasonable clarity*). Autorzy przyjmują, że opisany przez nich koncept przezroczystości będzie mógł być owocnie transponowany do teorii wykładni, jeśli połączyć go z odpowiednią koncepcją aktów komunikacyjnych (*communicative acts*) dokonywanych przy użyciu tekstów prawnych sformułowanych w nieostrym języku prawnym²⁷. Podkreślają też, że tekst prawny formułowany jest w języku prawnym uznawanym za rodzaj lub rejestr języka naturalnego. Zaś najistotniejszymi cechami języka naturalnego są nieostrość (*fuzziness*) oraz zależność znaczenia od kontekstu użycia²⁸.

Spśród kontekstualnych czynników istotnych dla rozumienia tekstu prawnego autorzy podkreślają szczególnie konteksty: systemowy

²⁴ Tamże, s. 215.

²⁵ Tamże.

²⁶ Koncepcji zapożyczoną od Leibniza. Tamże, s. 209, 212, 215.

²⁷ Tamże, s. 216.

²⁸ Tamże, s. 218.

i funkcjonalny²⁹. Tekst prawny, który zawiera/formuluje normy prawne jest rozumiany w kontekście systemu prawnego, do którego normy te przynależą. W związku z tym kiedykolwiek *bezpośrednie rozumienie* (*direct reading*) tekstu prawnego jest niezgodne z zakładanymi własnościami systemu prawa, interpretator może stwierdzić, że pojawiły się wątpliwości skutkujące poszukiwaniem bardziej odpowiedniego znaczenia. Autorzy zauważają, że jest to w pełni zgodne z omawianą przez nich zasadą wielkoduszności (*principle of charity*)³⁰. Drugim ważnym kontekstem jest kontekst funkcjonalny, autorzy zaliczają do niego wszystkie czynniki nieprzynależne kontekstowi językowemu lub funkcjonalnemu, a istotne dla rozumienia tekstu prawnego³¹. Przykładowymi składnikami kontekstu funkcjonalnego są powody powstania poszczególnych aktów normatywnych, pozaprawne normy i oceny (wynikające z moralności lub określonych polityk)³². Następnie autorzy przypominają, że zasadniczo istnieją dwa poglądy co do tego, jaki jest relewantny kontekst funkcjonalny – czy jest to kontekst z czasu stanowienia prawa, czy z czasu jego stosowania. Jednak ten podział nie wpływa na to, że kontekst funkcjonalny – w obu tych ujęciach – może stanowić źródło wątpliwości interpretatora i jako takie prowadzić do sytuacji wykładni³³. Świadomość (*recognition*) różnych źródeł wątpliwości jest konieczna w procesie interpretacji, bowiem jest ona jedną z informacji, które sterują procesem odnajdywania takiej hipotezy interpretacyjnej, która przewycięży niedopasowanie *bezpośredniego rozumienia* do danej sytuacji³⁴.

2.4. Konkluzje

Autorzy stoją na stanowisku, że jasność (*clarity*) jest zależna od danej sytuacji komunikacyjnej. Istotne elementy takiej sytuacji, to: (i) użytkownicy języka, (ii) ich poglądy epistemologiczne i aksjologiczne oraz (iii)

²⁹ Tamże, s. 220.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Tamże, s. 220–221.

³³ Tamże, s. 221.

³⁴ Tamże.

specyficzne formy kontekstu i ko-tekstu. Pragmatyczne ujęcie jasności jest przeciwieństwem pragmatycznej koncepcji uzasadnionych wątpliwości, jeśli takich wątpliwości brak, to mamy do czynienia z jasnością i na odwrót³⁵. Podkreślenie roli kontekstu w rozumieniu prawa jest szczególnie istotnym „odkryciem” późnego Wróblewskiego. To kontekst determinuje znaczenie prawa w danej sytuacji interpretacyjnej, dlatego tak istotna jest rola interpretatora, który *nolens volens* decyduje (często – jak zostanie to przedstawione niżej – nieświadomie) o tym, które informacje w procesie rozumienia prawa uwzględnić.

Pewne rozwinięcie poglądów z *Transparency and Doubt* znaleźć można w *Pragmatycznej jasności prawa*. Wróblewski – w swoim stylu – rozróżnia tam trzy wymiary zjawiska jasności prawa:

- a) jasność kwalifikacji – brak wątpliwości przy dokonywaniu subsumcji (kwalifikowaniu danego stanu faktycznego w ogóle, a w szczególności kwalifikacji danego zachowania z punktu widzenia reguł prawa),
- b) jasność orientacji w prawie – dot. odpowiedzi na pytanie: kto, w jakich okolicznościach i w jaki sposób ma prawo lub obowiązek się zachować,
- c) jasność systematyzacji – brak wątpliwości co do zachodzenia określonych relacji między regułami prawnymi lub pojęciami prawnymi (np. relacji walidacyjnych)³⁶.

Podkreśla jednak, że skupia się na jasności kwalifikacji, bowiem stanowi ona najbardziej bezpośredni punkt odniesienia pragmatycznej doktryny *claritas*³⁷.

Zdaniem Wróblewskiego i Daszala język prawny musi tolerować występowanie w nim wątpliwości interpretacyjnych, jasność nie jest dana w żadnym punkcie procesu interpretacji. Wątpliwości mogą powstawać nawet przy pytaniu czy tekst należy wyklądać (poddawać interpretacji *sensu stricto*), czy nie. Konieczność operatywności prawa wymaga, by istniały instytucjonalne środki do rozwiązywania kontrowersji prawnych.

³⁵ Tamże.

³⁶ J. Wróblewski, *Pragmatyczna...*, s. 6–7. Wróblewski powtarza je również w: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 253–254.

³⁷ Tamże, s. 7.

Jednakże decyzje interpretacyjne i oparte na nich decyzje stosowania prawa nigdy nie rozwiązują sporów prawnych raz na zawsze, bowiem decyzje te same w sobie mogą być przedmiotem interpretacji. Dlatego też spirala interpretacji nigdy się nie kończy, jednakże doprowadza do wystarczających – acz nie do końca pewnych – rezultatów koniecznych dla różnych praktycznych/społecznych potrzeb³⁸.

Należy na koniec zadać pytanie – czy *Transparency and Doubt* różni się znacząco od poglądów Wróblewskiego przedstawionych w jego innych pracach? Nie, stanowi ono bowiem bardzo skrócone przedstawienie teorii rozumienia oraz wykładni prawa Wróblewskiego w jej najpóźniejszym stadium. Porównanie *Transparency and Doubt* oraz *Rozumienia prawa i jego wykładni* wskazuje, że poglądy w nich zawarte są bardzo do siebie zbliżone, a centralnego w *Transparency and Doubt* pojęcia przezroczystości Jerzy Wróblewski używał także w wydanej po jego śmierci *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa* oraz w artykule *Pragmatyczna jasność prawa*. Trzeba też podkreślić, że „późny Wróblewski” to wciąż Wróblewski językowy, aczkolwiek przedstawiony z torów szkoły lwowsko-warszawskiej na tory filozofii języka, w szczególności pragmatyki lingwistycznej i teorii aktów mowy.

3. Ewolucja postrzegania teorii interpretacji późnego Wróblewskiego wśród amerykańskich teoretyków prawa

3.1. Uwagi wprowadzające

Przedstawiwszy bodziec, na który zareagowali amerykańscy teoretycy prawa, przejść można do analizy ich reakcji. W tej części zanalizowane zostaną trzy teksty amerykańskich teoretyków prawa, w których znaleźć można odniesienie do *Transparency and Doubt*. Będą to teksty:

- a) Fredericka Schauera – *The Occasions of Constitutional Interpretation*,
- b) George H. Taylora – *Structural Textualism*,
- c) Richarda Fallona juniora – *Three Symmetries between Textualist and Purposivist Theories of Statutory Interpretation and the Irreducible Roles of Values and Judgement within Both*.

³⁸ M. Dascal, J. Wróblewski, *Transparency...*, s. 222.

Wszystkie te teksty poświęcone są wykładni prawa, a zostały opublikowane między 1992 a 2014 rokiem. Poniżej przedstawione zostaną pokrótce wymienione teksty ze szczególnym uwzględnieniem cytowanych przez nich fragmentów *Transparency and Doubt*.

3.2. Frederick Schauer - *The Occasions of Constitutional Interpretation*

Przyjmując porządek chronologiczny, należy zacząć od opublikowanego w 1992 roku artykułu Fredericka Schauera³⁹. Schauer, zaliczany przez M. Matczaka do tzw. nurtu nowego formalizmu⁴⁰, jest amerykańskim filozofem prawa oraz konstytucjonalistą. Omawiany tekst Schauer poświęcił dwóm zagadnieniom. Po pierwsze, temu jak różne podmioty interpretujące konstytucję powinny ją interpretować (przedstawieniu swoich normatywnych teorii interpretacji dla poszczególnych typów interpretatorów – *from Supreme Court Justices to the cop on the beat*⁴¹). Po drugie, temu w jakich sytuacjach interpretacja konstytucji jest konieczna. Schauer cytuje *Transparency and Doubt* tylko w jednym miejscu – w części artykułu poświęconej wyjaśnieniu czym jest interpretacja i kiedy ma się w związku z tym do czynienia z koniecznością interpretacji. Cytowane są przez niego dwa poglądy Wróblewskiego:

- a) twierdzenie, że z interpretacją mamy do czynienia wyłącznie w sytuacji wątpliwości co do znaczenia tekstu prawnego,
- b) idące za nim wyróżnienie interpretacji *sensu stricto*⁴².

Należy podkreślić, że rozważania są prowadzone w formie polemiki z ww. poglądami oraz poglądami, które Schauer przypisuje do tego rodzaju podejścia, lecz krytyka *Transparency and Doubt* nie jest samoistnym celem omawianego artykułu.

Schauer odrzuca pogląd o dokonywaniu interpretacji jedynie w sytuacji niejasności tekstu⁴³. Przy czym zdaje się rozumieć jasność tekstu jako jego wewnętrzną cechę, a zatem zgodnie z tradycyjnym ujęciem *claritas*.

³⁹ F. Schauer, *The Occasions of Constitutional Interpretation*, BULR 1992, vol. 72:729.

⁴⁰ M. Matczak, *Summa iniuria: o błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2007, s. 56.

⁴¹ F. Schauer, *The Occasions...*, s. 730.

⁴² Tamże, s. 740.

⁴³ Tamże.

Schauer twierdzi również, że rozróżnienie sytuacji izomorfii i wykładni (terminy te w tekście Schauera nie padają) oznacza, że istnieją *easy cases* (izomorfia) i *hard cases* (wykładnia). *Easy cases* w tym układzie mają się opierać na założeniu, że zwykle znaczenie tekstu (*result plainly indicated by the text*) przeważa językowo (*has a lexical primacy*) nad znaczeniami opartymi na innych źródłach. Schauer krytykuje zatem podejście Wróblewskiego przypisując mu oparcie się na założeniu, że zwykle znaczenie (*plain meaning*) ma przewagę nad intencją prawodawcy⁴⁴. By odrzucić pogląd Wróblewskiego, wystarcza mu w takim układzie stwierdzenie, że istnieją normatywne teorie wykładni, w których dla odczytania znaczenia prawa intencja historycznego prawodawcy ma walor co najmniej równy zwykłemu znaczeniu tekstu⁴⁵. Schauer obrazuje to przykładem dotyczącym 7. poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych⁴⁶. Przykład Schauera sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy jeśli współcześnie ktoś został pozwany o sto dolarów, to może żądać rozpatrzenia sprawy przez sąd przysięgłych. Przy znaczeniu tej poprawki wg teorii Wróblewskiego w jej odczytaniu przez Schauera może, bowiem tekst poprawki jest jasny i mówi o kwocie powyżej dwudziestu dolarów (mamy do czynienia z *easy case*). Lecz jeśli interpretator jest intencjonalistą, to wówczas sprawa może się okazać *hard case*, gdyż interpretator może mieć wątpliwości – czy twórcy poprawki nie mieli na myśli określonej siły nabywczej, a nie sumy dwudziestu dolarów, i czy nie powinno się przy interpretacji 7. poprawki uwzględnić współczynnika inflacji. Ogólnie rzecz ujmując, Schauer podkreśla, że jasność tekstu jest mocno zależna od przyjmowanej przez interpretatora normatywnej teorii wykładni.

Powyższe rozumowanie (poza ostatnim twierdzeniem) nie odpowiada teorii Wróblewskiego, ponieważ u Wróblewskiego *bezpośrednie rozumienie*

⁴⁴ Tamże, s. 741.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ „W prowadzonych według prawa powszechnego sprawach cywilnych, w których wartość przedmiotu sporu przekracza dwadzieścia dolarów, utrzymuje się właściwość sądu przysięgłych, a fakty, ustalone przez taki sąd, nie mogą być ponownie ustalane przez jakikolwiek sąd Stanów Zjednoczonych według innych zasad, niż wynikające z prawa powszechnego.” cytowana za: Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki tłumaczenie Andrzeja Pulły, libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html, 21.09.2018 r.

tekstu prawnego wydaje się przynajmniej móc uwzględniać wszelkie możliwe konteksty i być determinowane przyjętą przez interpretatora normatywną teorią/ideologią wykładni. *Transparency and Doubt* pełni w tym przypadku funkcję tarczy strzelniczej, podobnie jak twórczość Harta dla Dworkina. Schauer wnioskuję z dwóch twierdzeń o kształcie całego podejścia rozróżniającego sytuacje wykładni i sytuacje izomorfii, przypisując mu m.in. normatywność w postaci prymatu znaczenia językowego nad pozostałymi typami znaczeń. Przypisawszy to założenie do grupy teorii, do których należy i Wróblewski, stwierdza, że nie odpowiada ona rzeczywistym sytuacjom wykładni (*occasions of interpretation*) bowiem poddanie tekstu prawnego wykładni jest zależne od przyjmowanej normatywnej teorii wykładni (inne wątpliwości będzie miał tekstualista, a inne intencjonalista). Tyle tylko, że teoria Wróblewskiego w jej ostatniej fazie była teorią deskryptywną, która opierała już *bezpośrednie rozumienie* tekstu prawnego na jego rozumieniu we wszelkich kontekstach, w których ją interpretator intuicyjnie rozpatrywał. Jak zobaczymy dalej podobną krytykę, już całkowicie wprost wobec teorii Wróblewskiego, przedstawiał również Maciej Zieliński.

3.3. George H. Taylor - *Structural Textualism*

Tekst G.H. Taylora⁴⁷ jest przedstawieniem stanowiska tekstualistycznego w amerykańskich teoriach wykładni⁴⁸. Tekst Taylora jest poświęcony normatywnym teoriom wykładni – szczególnie zaś tekstualizmowi. Taylor cytuje Wróblewskiego dwukrotnie, przy czym interesujące jest jedynie drugie nawiązanie, pierwsze bowiem jest jedynie barwnym cytatem⁴⁹.

⁴⁷ George H. Taylor obecnie jest profesorem Uniwersytetu Pittsburskiego. Posiada nie tylko prawnicze, ale również filozoficzne wykształcenie, był także przewodniczącym *Society for Ricoeur studies*. Zajmuje się przede wszystkim badaniem sposobów interpretacji ustaw i Konstytucji USA przez sędziów. Por. biogram George’a H. Taylora na stronie Uniwersytetu Pittsburskiego, <http://law.pitt.edu/people/george-h-taylor>, 21.09.2018 r.; życiorys Geoge’a Taylor także na stronie Uniwersytetu Pittsburskiego, http://law.pitt.edu/sites/default/files/taylor_cv_2011_0.pdf, 21.09.2018 r.

⁴⁸ G. H. Taylor, *Structural Textualism*, BULR 1995, vol. 75:321.

⁴⁹ “The blind alley of trying to determine the will of a ‘hundred-headed parliament’ as a psychological past fact is patent.” w: Tamże, przyp. 76.

Kluczowe nawiązanie do *Transparency and Doubt* pojawia się przy omawianiu wpływu zewnętrznego kontekstu na znaczenie tekstu prawnego⁵⁰. Strukturalny tekstualizm przeprowadza podział kontekstu, od którego zależne jest znaczenie tekstu prawnego na dwie kategorie – kontekst wewnętrzny oraz kontekst zewnętrzny⁵¹. Kontekstem wewnętrznym określa dwukierunkowe relacje (*interrelations*) słowo-tekst, zdanie-tekst, które to relacje wpływają na znaczenie słowa⁵². Kontekstem zewnętrznym natomiast określa założenia interpretatora (*background assumptions*), które wpływają na znaczenie tekstu. Opisuując kontekst zewnętrzny na poziomie filozofii języka, Taylor odwołuje się Johna Searle’a twierdzącego, że o znaczeniu literalnym zdania można mówić jedynie w odniesieniu do zestawu przyjętych założeń⁵³. Taylor obrazuje to na przykładzie danym przez G. Graffa, w którym zdanie „Trzymaj się z daleka od trawy” przyjmie diametralnie różne znaczenie w zależności od tego czy zostanie wypowiedziane przez ogrodnika, czy przez terapeutę uzależnień⁵⁴.

Poglądy te zostają przeniesione na grunt wykładni prawa właśnie przez odwołanie się do *Transparency and Doubt*, a dokładnie do stwierdzenia, że jasność tekstu nie jest własnością tekstu samego w sobie, a raczej pary tekst i kontekst⁵⁵. Opisany przez Taylora tekstualizm w swej najlepszej formie (*at its best*) jest oczywiście normatywną teorią wykładni. Jednakże czynione przezeń założenia co do tego, jaka interpretacja prawa powinna być, odpowiadają twierdzeniom Wróblewskiego co do tego, jaką wykładnia prawa jest. Punktami wspólnymi będą: przyjęcie semantycznej autonomii tekstu (autonomii wobec intencji prawodawcy), a także zależność znaczenia od kontekstu użycia określonych zwrotów.

⁵⁰ Tamże, s. 364.

⁵¹ Tamże, s. 354.

⁵² Tamże, s. 359–360.

⁵³ Tamże, s. 363.

⁵⁴ Tamże, s. 364.

⁵⁵ Tamże.

3.4. Richard Fallon jr - *Three Symmetries between Textualist and Purposivist Theories of Statutory Interpretation and the Irreducible Roles of Values and Judgement within Both*

Omówiony niżej artykuł⁵⁶ Richarda Fallona⁵⁷ dotyczy etapów interpretacji, w których zarówno tekstualiści jak i *purposivists*⁵⁸ muszą dokonać wartościujących ocen⁵⁹. Główną tezą Fallona jest to, że interpretatorzy przyjmujący każdą z tych normatywnych teorii wykładni muszą dokonywać sądów ocennych na pewnych etapach procesu interpretacji. Ponadto badania empiryczne potwierdzają, że preferencje moralne interpretatora mają większy wpływ niż przyjmowana teoria wykładni⁶⁰ na ostateczny wynik wykładni⁶¹. Wróblewski cytowany jest trzykrotnie – raz we wstępie, a dwukrotnie w części poświęconej sytuacjom wykładni (*occasions of interpretation*).

⁵⁶ R. Fallon jr, *Three Symmetries between Textualist and Purposivist Theories of Statutory Interpretation and the Irreducible Roles of Values and Judgement within Both*, CLR 2014, vol. 99:685.

⁵⁷ Richard Fallon junior jest profesorem na Uniwersytecie Harvarda, zajmuje się przede wszystkim amerykańskim konstytucjonalizmem, ale również teorią wykładni. Por. biogram na stronie Uniwersytetu Harvarda, <http://hls.harvard.edu/faculty/directory/10247/Fallon/>, 21.09.2018 r.

⁵⁸ *Purposivism* to wg Fallona te normatywne teorie wykładni, które rozumieją wykładnię jako poszukiwanie intencji prawodawcy (intencjonalizm) albo też interpretowanie ustaw przez pryzmat szerzej rozumianego celu prawodawcy. R. Fallon, *Three...*, s. 686.

⁵⁹ Tamże, s. 685.

⁶⁰ Rozróżnienie preferencji moralnych oraz teorii wykładni jest istotne z uwagi na odmienny sposób ich wpływu na decyzje interpretacyjną. Normatywne teorie wykładni mają charakter proceduralny i zobiektywizowany – wskazują, w typie idealnym, sposób dojścia do właściwej decyzji (np. przyjmując określone dyrektywy II stopnia, czy wskazując źródło decyzji np. zgodność z wolą ustawodawcy). Dzięki temu potencjalnie – przy założeniu, że interpretatorzy się do nich stosują – mogłyby pozwolić odtworzyć proces dojścia do decyzji obserwatorowi i w ten sposób sprawdzić czy proces decyzyjny został przeprowadzony zgodnie z przyjmowanymi regułami. Preferencje moralne mają zaś charakter materialny i subiektywny – sprawiają, że interpretatorka (będąc poddana także działaniu rozmaitych zachęt i przeszkód) usiłuje podjąć decyzję zgodną ze swoimi preferencjami. Wydaje się, że – zgodnie z modelem opisanym w części 3.2. – normatywne teorie wykładni oddziałują na poziomie racjonalnym tj. rozumowań *post hoc*, podczas gdy preferencje moralne działają przede wszystkim, acz nie wyłącznie, na poziomie intuicyjnym.

⁶¹ R. Fallon, *Three...*, s. 688. Fallon cytuje tam przede wszystkim artykuł Eskridge'a i Baer: W.N. Eskridge, L.E. Baer, *The Continuum of Deference: Supreme Court Treatment of Agency Statutory Interpretations from Chevron to Hamdan*, GLJ, vol. 96:1083. Por. również omówienie podobnych badań prowadzonych w USA, ale i w Europie: A. Dyevre, *Unifying the field of comparative judicial politics: towards a general theory of judicial behaviour*, EPSR 2010, 2:2, s. 300 i n.

Jeden z punktów symetrii znajduje się u samego progu procesu wykładni. Zdaniem Fallona wiele sytuacji *statutory interpretation* obejmuje zjawisko nazywane przez niego „dysonansem interpretacyjnym” (*interpretive dissonance*). Dysonans interpretacyjny powstaje na skutek odczuwanej niezgodności między tym, co (i) może być uznane za bezpośrednie znaczenie ustawy (*statute’s first-blush meaning*) – czyli tym, co jej tekst odczytywany relatywnie akontekstowo zdaje się oznaczać – oraz (ii) natychmiastowo odczuwanym przez interpretatora oczekiwaniem co do tego, jakie reguły zawierałoby przyzwoite prawodawstwo dokonane przez rzeczywistego (*actual*) albo racjonalnego (*reasonable*) ustawodawcę⁶². W tym miejscu pojawia się pierwsze odniesienie do *Transparency and Doubt*. Fallon cytuje twierdzenie Wróblewskiego, że kiedy wobec *bezpośredniego rozumienia* pojawiają się wątpliwości wynikające z przyjmowanych założeń co do systemu prawa (kontekstu systemowego), to wówczas uruchamia to wykładnię dążącą do znalezienia właściwszej interpretacji⁶³. Wydaje się, że dysonans interpretacyjny Fallona jest niczym innym niż to, co Wróblewski nazywa zwyczajnie *wątpliwościami* wynikającymi z kontekstu systemowego.

Punktem artykułu Fallona, w którym szerzej odwołuje się on do *Transparency and Doubt* jest jego część poświęcona sytuacjom wykładni (*occasions of interpretation*). Fallon zaznacza, że typowym w dyskursie prawniczym znaczeniem terminu interpretacja nie jest przypisanie znaczenia każdej regule prawnej, a refleksyjny, nakierowany na rozwiązanie problemu proces uruchamiany przez niepewność co do znaczenia lub skomplikowanie (*uncertainty or puzzle*) tekstu prawnego⁶⁴. Fallon zakłada również, że normatywne teorie wykładni potrzebne są do przewycięzania niepewności w typowych, nieświadomych, mocno ateorytycznych wysiłkach zmierzających do osiągnięcia rozumienia językowego (*linguistic understanding*)⁶⁵.

Następnie wyróżnia trzy jego zdaniem typowe sytuacje wykładni. Pierwszą z nich jest dwuznaczność (*ambiguity*), czyli sytuacja, w której

⁶² R. Fallon, *Three...*, s. 688–689.

⁶³ Tamże, s. 689.

⁶⁴ Tamże, s. 697.

⁶⁵ Tamże.

dany zwrot zastosowany w tekście prawnym może mieć dwa znaczenia, a interpretator nie jest pewny, które należy wybrać⁶⁶. Drugą sytuacją uruchamiającą wykładnię jest niejasność tekstu (*vagueness*). Wiele zwrotów języka prawnego zawiera zdaniem Fallona margines niepewności co do ich zastosowania (zdaje się, że ma on myśli cień semantyczny). Obrazuje to wszak słynnym przykładem Harta – zdaniem „*no vehicles in the park*”⁶⁷. Trzecią sytuacją wykładni są zaś przypadki opisanego wyżej dysonansu interpretacyjnego⁶⁸.

Zdaniem Fallona wykładnia prawa zawiera w sobie założenie zbliżone do zapożyczonej wprost z *Transparency and Doubt* filozoficznej zasady wielkoduszności (*principle of charity*)⁶⁹. Na gruncie wykładni prawa oznacza ona przypisanie tekstowi prawnemu takiego znaczenia, które maksymalizuje jego racjonalność. Fallon stwierdza, że kiedy bezpośrednie znaczenie ustawy (*statute's first-blush meaning*) wydaje się interpretatorowi niezgodne z najgłębszymi dorozumianymi założeniami stanowiącymi podstawę komunikacji językowej (m.in. przypisaniu szerokiej zgody co do odpowiedzi na wiele pytań o fakty i wartości), wówczas interpretatorowi zapala się w umyśle „lampka ostrzegawcza” (*mental alarm bells*). Wspomniane założenia co do komunikacji językowej, to zdaniem Fallona:

- a) oczekiwania wobec racjonalnego ustawodawcy,
- b) oczekiwania wobec nakazów prawa opartego na kulturowo osadzonych rozumieniach (*culturally based understandings*),
- c) wartości, które uznaje się za szeroko podzielane⁷⁰.

Powyższy podział całkiem dobrze odpowiada trzem kontekstom rozumienia prawa wyróżnianym przez Wróblewskiego. Jest węższy z uwagi na swoją szczegółowość, lecz powyższe punkty zbliżone są do odpowiednio: (a) do kontekstu systemowego, (c) do funkcjonalnego. Punkt (b) jest trudny do zinterpretowania, bowiem może z jednej strony

⁶⁶ Podaje przy tym przykład uregulowania dotyczącego *banks*, co w języku angielskim może oznaczać zarówno banki, jak i brzegi rzek: “Does a regulation of “banks” refer to property that abuts rivers or to financial institutions?” w: Tamże, s. 698.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże, s. 700–701.

⁷⁰ Tamże.

odpowiadać po prostu kontekstowi językowemu (chodziłoby wówczas o utarty uzus danych słów i wyrażeń), może też jednak odnosić się do kontekstu funkcjonalnego rozumianego jako społeczne przekonania, jakie powinno być prawo.

Fallon, uważa, że brak silnego dysonansu interpretacyjnego sprawia, że zarówno tekstualiści jak i *purposivists* przyjmą znaczenia tekstu prawnego zgodne z jego bezpośrednim znaczeniem ustawy (*statute's first-blush meaning*)⁷¹. Podsumowującą tezą Fallona jest stwierdzenie, że istotniejszy niż podział tekstualizm-*purposivism* wpływ na proces wykładni mają kwestie: (i) różnicy uznawanych przez interpretatorów wartości, które będą wpływały na to, że w różnych sytuacjach doznawać będą oni dysonansu interpretacyjnego, który będzie ich skłaniał do rozszerzenia kontekstu interpretacji o te wartości, co skutkować będzie odejściem od *statute's first-blush meaning*; (ii) siły przekonania interpretatorów co do tego, że kontekst – semantyczny czy też funkcjonalny – powinien być wąsko zarysowany⁷².

3.5. Wnioski

Przeanalizowane teksty nie mają jednolitego charakteru – tekst Schauera zawiera element jego normatywnej teorii wykładni, natomiast teksty Taylora oraz Fallona stanowią omówienie i krytykę amerykańskich normatywnych teorii wykładni. Kolejne różnice to opisywanie dwóch różnych typów wykładni: wykładni konstytucji (Schauer) oraz wykładni ustaw (Taylor i Fallon). O ile pierwsza kwestia prowadzi do zróżnicowania wniosków wyciąganych z tekstu Schauera i tekstów Taylora i Fallona, o tyle druga jest pomijalna z uwagi na ogólność charakteru rozważań prowadzonych w *Transparency and Doubt* i adekwatność (powodowaną rozpatrywaniem prawa jako komunikatu językowego) zarówno na poziomie interpretacji ustaw jak i konstytucji. Odnosnie Schauera należy podkreślić, że opisuje on typ teorii opartych na założeniach Wróblewskiego jako błędnych, ze względu na prymat znaczenia językowego. Poglądy Schauera są przy tym bardzo zbliżone do poglądu M. Romanowicza, że

⁷¹ Tamże, s. 727.

⁷² Tamże, s. 733.

Wróblewski przyznawał pierwszeństwo rezultatom wykładni językowej nad innymi typami wykładni⁷³.

Taylor z kolei używa twierdzeń o tym, że *claritas* jest własnością pary tekst-kontekst, by przenieść na grunt interpretacji prawa twierdzenia Johna Searle'a. Pokazuje to silne związki teorii wykładni Wróblewskiego na jej ostatnim etapie z teorią aktów mowy i jest interesujące w kontekście zmiany fundamentu filozoficznego teorii Wróblewskiego. Wróblewski bowiem przeszedł drogę od pełnego oparcia swojej teorii wykładni na teorii znaczenia Kazimierza Ajdukiewicza⁷⁴ w kierunku oparcia się na pragmatyce lingwistycznej i teorii aktów mowy⁷⁵.

Jak wskazano wyżej, koncepcja dysonansu interpretacyjnego Richarda Fallona, jest ludzaco podobna do teorii *bezpośredniego rozumienia* i wątpliwości jako momentu inicjującego wykładnię.

Koncepcja *bezpośredniego rozumienia* Jerzego Wróblewskiego nie odbiła się szerokim echem wśród amerykańskich teoretyków prawa. Trzeba jednak podkreślić, że koncepcję wykładni Wróblewskiego zauważono w jej ostatecznym stadium oraz w jej kluczowym – dotyczącym *bezpośredniego rozumienia* – fragmencie. Opisanie odwołań amerykańskich teoretyków do Wróblewskiego pozwoliło: (i) spojrzeć na Wróblewskiego z innej perspektywy (zauważyć, że jest on wpisywany w nurt teorii wykładni opartych na teorii aktów mowy), (ii) odkryć zbliżony konstrukcyjnie do bezpośredniego rozumienia koncept dysonansu interpretacyjnego u Richarda Fallona, a być może i (iii) dostrzec powszechność oceniania jego książek po okładce, tj. traktowania jego teorii jako normatywnej uznającej prymat kontekstu językowego nad pozostałymi kontekstami wykładni.

W niniejszych rozważaniach kluczowe jest jednak inne spostrzeżenie. Uszeregowanie chronologiczne omówionych tekstów nasuwa intuicję o tym jak zmieniał się postrzeganie Wróblewskiego wraz ze zmianą

⁷³ Być może zatem *bezpośrednie rozumienie* tekstów Wróblewskiego nasuwa myśl o normatywności jego teorii.

⁷⁴ Zob. przypis 10.

⁷⁵ Taka droga jest zbliżona do spekulacji Jana Woleńskiego co do samego Ajdukiewicza. Woleński, pisząc o trzeciej drodze obieranej przez Ajdukiewicza pod koniec życia, stawia pytanie czy Ajdukiewicz nie chciał rozwinąć teorii aktów mowy zbliżonej do teorii Johna Langshawa Austina lub Johna Searle'a. Por. J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1985, s. 240.

paradygmatów i odkryciami w teorii prawa, filozofii języka, a także psychologii. Wychodząc od Schauera (1992) krytykującego Wróblewskiego jako teoretyka wykładni bazującego na primacie kontekstu językowego nad pozostałymi kontekstami, przez Taylora (1995) wpisującego Wróblewskiego w nurt teorii wykładni opartych na aktach mowy, aż po Fallona (2013) przywołującego badania empiryczne, według których preferencje moralne interpretatora (sędziego) są istotniejsze dla rezultatu procesu wykładni niż przyjmowana przez owego interpretatora normatywna teoria wykładni, a także twierdzącego, że racjonalna czy świadoma interpretacja prawa jest przeprowadzona dopiero w sytuacji odczucia przez interpretatora dysonansu interpretacyjnego. Teza Fallona pokazuje, że teoria rozumienia prawa powinna uwzględniać zewnętrzne wobec systemu prawnego zjawiska, a także nie ograniczać się do tradycyjnie należących do zainteresowań prawoznawstwa normatywnych teorii/ideologii wykładni. Sugeruje to z jednej strony, że ciężar rozważań nad rozumieniem prawa trzeba przenieść na cechy i preferencje interpretatora, bowiem te wydają się oddziaływać na decyzje prawne silniej niż deklarowane techniki wykładni. Z drugiej strony „nieświadome ateorytyczne wysiłki zmierzające do osiągnięcia rozumienia językowego” u Fallona czy „przedanalitycznie dane *bezpośrednie rozumienie*” u Wróblewskiego są pierwszym krokiem każdego procesu rozumienia prawa. Mogą one, ale nie muszą, prowadzić do podjęcia świadomego rozumowania interpretacyjnego (wykładni). Ich kluczowa rola domaga się naukowego zbadania, a do tego celu właściwe są metody psychologii. Taki jest właśnie powód przeprowadzonej niżej adaptacji teorii Wróblewskiego do społeczno-intuicyjnego modelu sądu moralnego Haidta.

4. Teoria rozumienia prawa późnego Wróblewskiego - reinterpretacja

4.1. Opisowość teorii rozumienia prawa Jerzego Wróblewskiego

Jednak przed podjęciem próby wpisania teorii interpretacji prawa Wróblewskiego w model Haidta, należy jeszcze przedstawić argumenty przemawiające za opisowością teorii rozumienia prawa Wróblewskiego. Jeden ze sporów o teorię wykładni prawa Jerzego Wróblewskiego

stanowi przecież pytanie o to, czy ma ona charakter opisowy czy normatywny. Choć trudno w twórczości Wróblewskiego znaleźć twierdzenia sugerujące jej charakter normatywny, to jednak dyrektywne brzmienie dwóch maksym, które Wróblewski przyjął dla pokazania pewnych zjawisk w swej teorii – maksym: *clara non sunt interpretanda* oraz *interpretatio cessat in claris*, skłaniało często do twierdzeń o normatywnym charakterze jego teorii. I to nawet pomimo tego, że Wróblewski pisał: „maksyma clara non sunt interpretanda mimo jej brzmienia może być traktowana opisowo. Wówczas stwierdza tylko fakt, że reguły jasne nie są poddawane wykładni i wówczas stosowane są w rozumieniu bezpośrednim. (...) Jest to przykład <<przezroczystości>> używanego tekstu na gruncie pragmatyki lingwistycznej w takiej sytuacji nie szuka się znaczenia tekstu, gdyż jest ono bezpośrednio dane (uznane za bezpośrednio dane) uczestnikom aktu komunikacji”⁷⁶.

Postrzeganie teorii Wróblewskiego jako normatywnej miało być, jak sugerowali M. Zieliński i M. Zirk-Sadowski⁷⁷, rozpowszechnione w potocznym, podręcznikowym myśleniu o tych dwóch teoriach wykładni. Warto zatem sięgnąć do popularnych współczesnych podręczników do prawoznawstwa⁷⁸. Ich analiza sugeruje, że teorii Wróblewskiego nie ujmuje się w nich – być może już – jako normatywnej. Ciekawa jest w tym względzie ewolucja poglądów Macieja Zielińskiego autora – w powszechnej opinii – konkurencyjnej do teorii Wróblewskiego koncepcji derywacyjnej. M. Zieliński stawiał teorii klaryfikacyjnej zarzuty, że:

- a) teoria ta nie precyzuje kto ma odczuć wątpliwości, by doszło do sytuacji wykładni,

⁷⁶ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawa...*, s. 260–261.

⁷⁷ M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność...*, s. 99–100.

⁷⁸ T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2014, s. 233–234; K.J. Kaleta, A. Kotowski, *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 267–269; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2015, s. 135–138; J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 293–313; S. Wróblewska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 76–91.

Spośród współczesnych podręczników wprost wypowiadają się na ten temat K.J. Kaleta i A. Kotowski, którzy stwierdzają, że teoria klaryfikacyjna przynajmniej na początku miała walor deskryptywny. Ich podręcznik nie zawiera natomiast wskazania, od którego momentu przestała być teorią deskryptywną. [w:] K.J. Kaleta, A. Kotowski, *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 267.

- b) koncepcja *bezpośredniego rozumienia* tworzy po stronie jednostek złudzenie pewności prawa wynikające z przyjmowania przez jednostki, że ich *bezpośrednie rozumienie* jest rozumieniem poprawnym,
- c) daje ona piastunom organów stosującym prawo silne przekonanie, że ich *bezpośrednie rozumienie* prawa jest decydujące,
- d) *bezpośrednie rozumienie* zapewnia bezdyskusyjny argument za stosowaniem litery prawa nawet w sprzeczności z intencją ustawodawcy⁷⁹.

Powyższa krytyka opiera się na (i) przypisaniu teorii Wróblewskiego waloru normatywności, albo ewentualnie przynajmniej na (ii) przypisaniu jej silnie perswazyjnego charakteru i oddziaływania na praktykę stosowania prawa. Podtrzymanie krytyki M. Zielińskiego przy przyjęciu założenia o opisowości teorii klaryfikacyjnej, sprawia, że krytyka ta rodziłaby pytanie – co z taką teorią uczynić? Skoro zapoznanie się ze spostrzeżeniem (a nie postulatem) Wróblewskiego, że w pewnych sytuacjach tekst prawny jest jasny już *prima facie*, miałoby rodzić negatywne skutki w postaci społecznych złudzeń lub instrumentalnego wykorzystywania jego teorii, to teoria ta byłaby szkodliwa. W związku z tym – nie popadając w skrajność i cenzurę – wymagałaby np. obudowania normatywną teorią/ideologią wykładni. Oznacza to, że przyjęcie opisowości omawianej teorii sprowadza krytykę skutków (nie treści) teorii klaryfikacyjnej do postulatu stawianego przez samego Jerzego Wróblewskiego⁸⁰. Krytyka treści doczekała się już przekonującej repliki samego Wróblewskiego oraz współczesnego podsumowania przez Andrzeja Grabowskiego, który pokazał nie trafność obiekcji zgłaszanych przez M. Zielińskiego⁸¹.

Wypada zauważyć, że jeszcze w 2006 r. M. Zieliński wprost stwierdzał „po pierwsze koncepcja ta [Wróblewskiego – J.P.] jest koncepcją normatywną bazującą na wielorako rozbudowanych założeniach składających

⁷⁹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 52–57. Argumentacja M. Zielińskiego zreferowana za: M. Romanowicz, *Clara...*, s. 202–203.

⁸⁰ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 380. Wróblewski odnosi się co prawda do budowania ideologii sądowego stosowania prawa, lecz zawierać powinna w sobie również normatywną ideologię/teorię wykładni prawa.

⁸¹ A. Grabowski, *Clara...*, s. 78.

się na koncepcję opisową⁸². Następnie jednak w wydaniu z 2017 r., a zatem po publikacji tekstu „integracyjnego”⁸³, M. Zieliński pisał już, że koncepcja Wróblewskiego jest odczytywana jako normatywna, ponieważ Wróblewski jej założenia sformułował w postaci dyrektywnej, a skoro nie zaprzeczył takiemu odbiorowi w *Rozumieniu prawa i jego wykładni*, to i współcześnie koncepcję postrzega się z reguły jako normatywną⁸⁴. Takie postrzeganie prezentuje np. Jakub Kaczyński, który zdecydowanie twierdzi, że klaryfikacyjna teoria wykładni Wróblewskiego jest teorią normatywną⁸⁵. Podobnie Marcin Romanowicz stawia tezę, że Wróblewski „stworzył normatywną teorię wykładni z elementami opisowymi, która ma służyć praktyce stosowania prawa”⁸⁶. M. Romanowicz twierdzi również, że treścią zasady *clara non sunt interpretanda* jest „zakaz podejmowania wykładni przepisu prawa, który jest rozumiany bezpośrednio”, a także że jest to „swoista prezasada, która reguluje <<zasadność>>, a nawet legalność, wykładni prawa w świetle niepisanych reguł przyjętych w danej kulturze prawnej”⁸⁷.

Powyższe twierdzenia są nieuzasadnione⁸⁸. Po pierwsze należy zwrócić uwagę, że Wróblewski w tekście *Pragmatyczna jasność prawa* przedstawił obie te maksymy jako możliwe dyrektywy interpretacyjne (dyrektywy proceduralne II stopnia). Podkreślił przy tym, że obie mają również cha-

⁸² M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2006, s. 78; identycznie w omówionym wyżej wydaniu z 2002 r., por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, Warszawa 2002, s. 76.

⁸³ Tj. M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność...*

⁸⁴ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017, s. 72–73.

⁸⁵ J. Kaczyński, *Klaryfikacyjna teoria wykładni* [w:] red. T. Bekrycht, M. Zirk-Sadowski, *Wpływ teorii Jerzego Wróblewskiego na współczesne prawnictwo*, Warszawa 2011, s. 92, 93–94, 95.

⁸⁶ M. Romanowicz, *Wykładnia prawa...*, s. 82.

⁸⁷ M. Romanowicz, *Clara...*, s. 202.

⁸⁸ Taki pogląd wyraża też A. Dyrda pisząc, że „J. Wróblewski zadanie teorii prawa pojmując jako analityczny opis i logiczną rekonstrukcję operacji myślowych prawników, a nie rozstrzyganie hard cases pojawiających się w praktyce sądów” [w:] A. Dyrda, *Argument...*, s. 47. Ciekawe jest w tym kontekście również stanowisko A. Grabowskiego, który choć, opisując szczegóły teorii Wróblewskiego, przedstawia ją jako deskryptywną, acz odbieraną jako normatywną, to na poziomie porównywania teorii klaryfikacyjnej z teorią derywacyjną – jak sam przyznaje – arbitralnie upraszcza sprawę, traktując obie teorie jako normatywne. Por. A. Grabowski, *Clara...*, s. 67, 86, 91. M. Zirk-Sadowski i M. Zieliński sugerują natomiast, że Wróblewski stworzył teorię deskryptywną, którą praktyka sądowa, a także część teoretyków prawa uznała następnie za normatywną. Por. M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność...*, s. 105.

rakter analityczny w odniesieniu do wykładni *sensu stricto*. *Clara non sunt interpretanda* opisuje zatem jedynie fakt, że w przypadku reguł jasnych w danym kontekście zastosowania interpretacja *sensu stricto* **nie jest** (a nie – **nie powinna być**) dokonywana, a reguły są stosowane w ich *bezpośrednim rozumieniu*. Dodaje przy tym, że jest to oczywiste w świetle orzecznictwa sądowego, w którym widać, że nie wszelkie stosowane reguły prawne są interpretowane⁸⁹. *Interpretatio cessat in claris* również ogranicza się do stwierdzenia faktu w postaci „pragmatycznie stwierdzalnego kresu każdego procesu wykładni”⁹⁰. W wykładni operatywnej jest to po prostu ustalenie znaczenia stosowanej reguły wystarczająco precyzyjne dla rozstrzygnięcia danej sprawy. I ten pogląd Wróblewski zasadza w orzecznictwie sądowym⁹¹. Dodatkowych argumentów za prawdziwością tej tezy dostarczają – przedstawione niżej – badania moralności prowadzone przez psychologów, kognitywistów i neuronaukowców podkreślające występowanie i dominację w ludzkim myśleniu nieświadomego i bezwysiłkowego myślenia intuicyjnego, nie zaś świadomych rozumowań.

Kolejnym z argumentów M. Romanowicza przemawiających za normatywnością teorii wykładni Wróblewskiego jest sformułowanie przez Wróblewskiego ideologii sądowego stosowania prawa – ideologii decyzji praworządnej i racjonalnej⁹². W wydaniu drugim *Sądowego stosowania prawa* z 1988 r. Wróblewski sformułował wprost taką ideologię⁹³. Przyjmuje ona pięć postulatów:

- a) ściśle przestrzeganie prawa obowiązującego przez sądy,
- b) decyzje zgodne z prawem jako jedyne decyzje, jakie powinno się podejmować,

⁸⁹ J. Wróblewski, *Pragmatyczna...*, s. 12.

⁹⁰ Tamże, s. 13.

⁹¹ Tamże, s. 13. Aczkolwiek w tym krótkim tekście nie podaje konkretnych przykładów z orzecznictwa sądowego.

⁹² M. Romanowicz, *Teoria...*, s. 62.

⁹³ W pierwszym wydaniu *Sądowego stosowania prawa* z 1972 r. Wróblewski stwierdzał, że wypracowanie ideologii praworządnej decyzji sądowej należy do przyszłości i potrzeba do tego przeprowadzenia badań nad aksjologią systemu prawa, które sprecyzowałyby pewne oceny i wartości w systemie prawa. Por. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 380.

- c) sędzia wydający decyzje w tym systemie powinien aprobować jej zgodność z prawem z punktu widzenia wartości wewnętrznych tego prawa,
- d) dopuszczalność ocen zewnętrznych prawa obowiązującego, lecz przy wyłączeniu możliwości orzekania wbrew prawu kierując się ocenami zewnętrznymi,
- e) uznawanie wartościującego charakteru procesu sądowego stosowania prawa, w którym dokonywane oceny mają być zgodne z wartościami wewnętrznymi prawa tam, gdzie wartości te mogą wyznaczać potrzebne oceny, a także by dokonywane oceny były zgodne z innymi wartościami zgodnymi z ideologią socjalistyczną (lub ideologią mogącą współistnieć z ideologią socjalistyczną) tam, gdzie wartości wewnętrzne prawa pozostawiają luz w ocenianiu⁹⁴.

Z tak ogólnie sformułowanej ideologii stosowania prawa jest co najmniej trudno wysnuć wnioski o tym, jak powinien przebiegać proces wykładni prawa. Widać jedynie chęć możliwie największego ograniczenia kierowania się przez interpretatora ocenami i wartościami. Stwierdzenie, że świadczy to o przyjęciu przez Wróblewskiego określonego normatywnego modelu wykładni prawa jest jednak na wyrost. Świadczyć może to natomiast o nazbyt optymistycznym podejściu Wróblewskiego do zdolności kognitywnych człowieka, który w jego ujęciu jest zdolny do niebrania pod uwagę własnego systemu wartości.

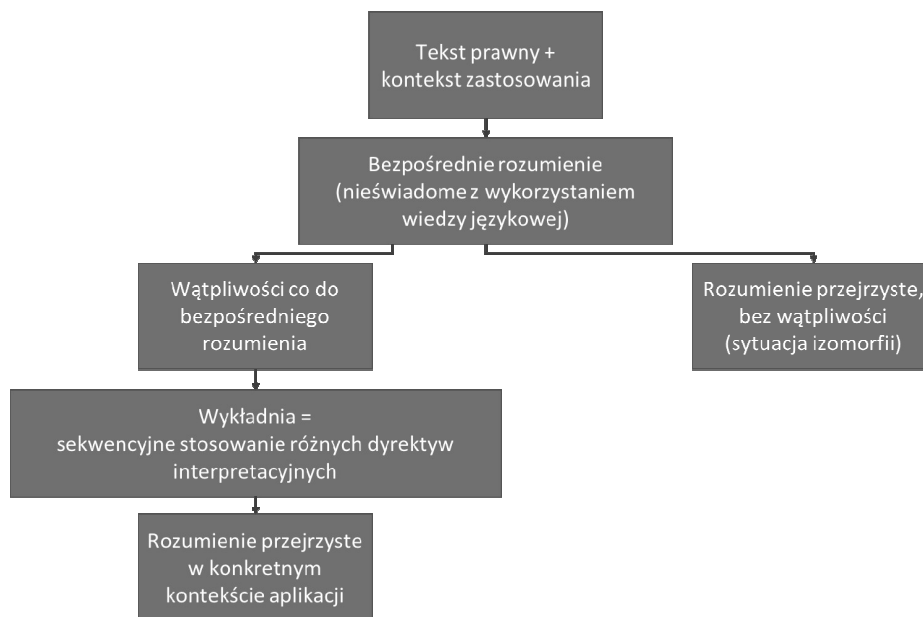
Rozpatrując jednak teorię Wróblewskiego jako deskryptywną M. Romanowicz wskazuje, że psycholingwistyka wspiera koncepcję *bezpośredniego rozumienia*, dlatego że dobrze wpisuje się w jej twierdzenia założenie, że człowiek interpretujący przepis może go poznać w sposób zautomatyzowany. W dodatku wrażenie bezpośredniości rozumienia zasadza się właśnie na tym, że uświadomiony jest dopiero rezultat procesu rozumienia, bowiem sam proces jest nieuświadomiony⁹⁵. Warto zwrócić uwagę na opinię A. Grabowskiego, który twierdzi, że późny Wróblewski uważał, że *bezpośrednie rozumienie* nie uwzględnia kontekstów

⁹⁴ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 394.

⁹⁵ M. Romanowicz, *Teoria...*, s. 70.

systemowego i funkcjonalnego⁹⁶ oraz M. Romanowicza piszącego, że „teoria klaryfikacyjna zakłada poznawczą możliwość ograniczenia się w pierwszej fazie wykładni prawa tylko do kontekstu językowego”, co świadczyć ma o jej normatywności⁹⁷. Istotnie przyjmowanie przez Wróblewskiego, że mogą istnieć dyrektywy procedury nakazujące np. stosowanie najpierw dyrektyw językowych, później systemowych, a na końcu funkcjonalnych⁹⁸ świadczyć może o tym, że Wróblewski zakładał, że dyrektywa taka może być wykonalna na poziomie heurystycznym. Ale nie oznacza to bynajmniej, że taką dyrektywę preferencji uznawał za „swoją”, tj. stworzył normatywny model wykładni. Dlatego też model rozumienia prawa „późnego Wróblewskiego” wygląda tak, jak na Wykresie 1.

Wykres 1 – teoria rozumienia prawa późnego Wróblewskiego



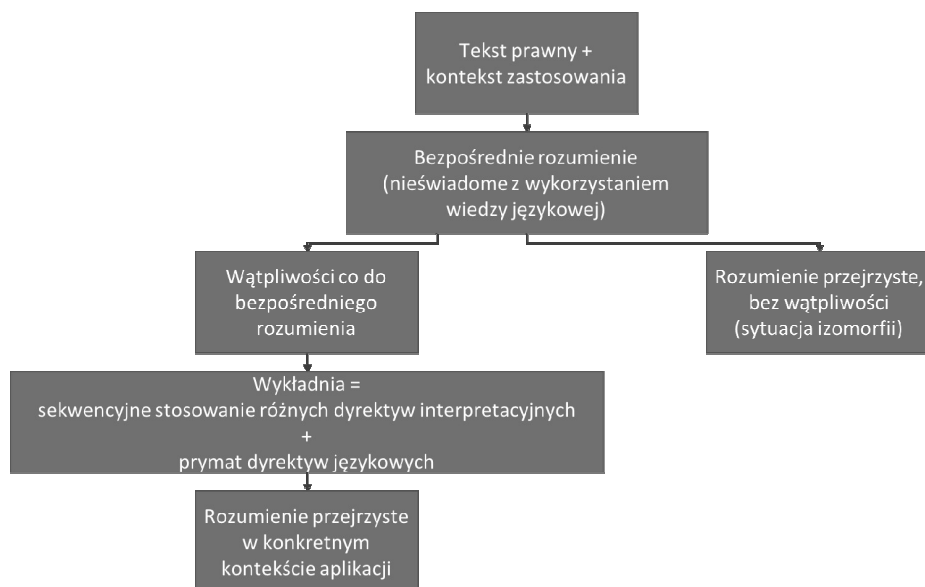
⁹⁶ A. Grabowski, *Clara...*, s. 81.

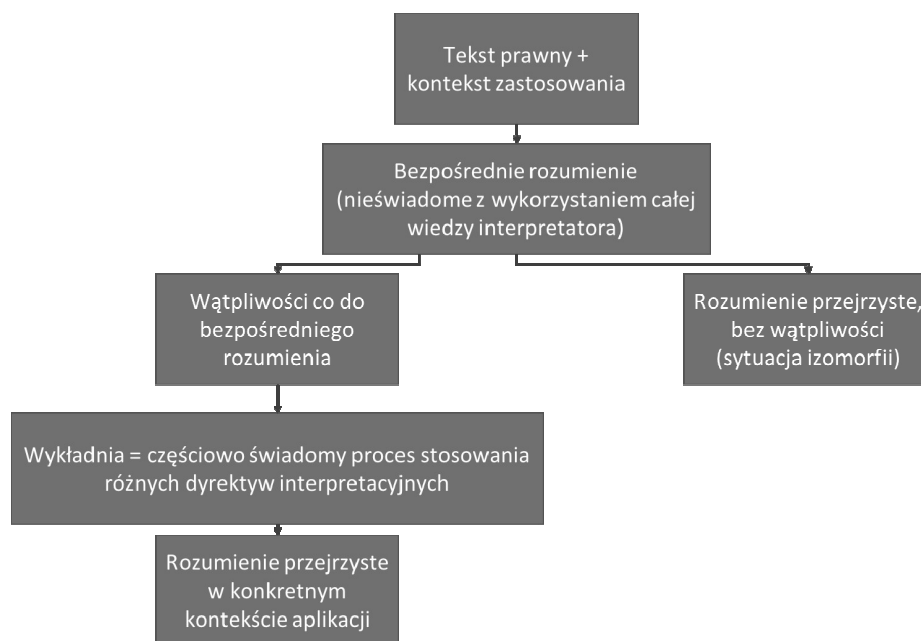
⁹⁷ M. Romanowicz, *Teoria...*, s. 70.

⁹⁸ J. Wróblewski, *Rozumienie...*, s. 86.

Trafna krytyka poprowadzona przez M. Romanowicza z perspektywy psycholingwistycznej, by uniknąć niespecjalnie istotnego wobec swoich pozostałych zalet błędu, powinna kończyć się stwierdzeniem, że opisowy model heurezy tekstów prawnych Wróblewskiego jest błędny w punkcie, w którym zakłada możliwość odgraniczenia wiedzy o języku od pozostałej wiedzy o świecie (czysto językowe *bezpośrednie rozumienie* i korzystanie oddzielnie z różnych rodzajów dyrektyw interpretacyjnych I stopnia). Teoria klaryfikacyjna zakłada bowiem tylko, że istnieją sytuacje izomorfii (kiedy po nieuświadomionym procesie poznawczym osiąga się *bezpośrednie rozumienie* i kiedy nie występuje przy tym zjawisko czy odczucie wątpliwości) oraz sytuacje wykładni, kiedy wątpliwości występują i powodują przeprowadzenie przynajmniej częściowo już świadomych już czynności wykładniczych. Na poniższych wykresach przedstawiona zostanie teoria Wróblewskiego w jej oryginalnym brzmieniu, a także jej wizja opisana przez M. Romanowicza. Wykres 2. przedstawia model rozumienia prawa Wróblewskiego tak, jak zdaje się go rozumieć M. Romanowicz (a więc zawierający w sobie normatywną teorię wykładni), natomiast Wykres 3. model rozumienia prawa

Wykres 2 – teoria rozumienia prawa Wróblewskiego wg M. Romanowicza



Wykres 3 – „poprawiona” teoria rozumienia prawa późnego Wróblewskiego

Wróblewskiego postrzegany deskryptywnie z „poprawieniem” błędu wytkniętego przez M. Romanowicza.

4.2. Późny Wróblewski i psychologia moralności - model rozumienia prawa

Podsumowując dotychczasowe rozważania – czy opisowa teoria rozumienia prawa Wróblewskiego została skutecznie podważona? Nie, podważona została jedynie możliwość przeprowadzenia sekwencyjnego procesu wykładni zaczynającego się od rozumienia opartego wyłącznie na wiedzy językowej interpretatora. Dlatego teoria ta nie jest martwa, a wykorzystując powyższe ustalenia można pokusić się o zestawienie teorii Wróblewskiego z poglądami współczesnych psychologów moralności. Pytanie, czy można przenosić modele osądu moralnego (decyzji moralnej) na modelowanie procesu rozumienia prawa? Z jednej strony zbieżność treściowa wielu norm prawnych i moralnych wydaje się na takie zestawienie pozwalać, a teoria Wróblewskiego dotyczy sądowego stosowania prawa, a więc sytuacji, w których interpretator podejmuje decyzję

prawną, a nie usiłuje bezcelowo zrozumieć tekst prawny. Z drugiej jednak strony: (i) nie wszystkie normy są zbieżne treściowo, (ii) nie wiadomo, czy oceny i przeżycia moralne oraz prawne są podobnego rodzaju, czy też rację miał Petrażycki, że mają one zupełnie inny charakter (otwarte pozostaje pytanie czy myślenie prawne lub prawnicze różni się od moralnego), (iii) sąd moralny jest podejmowany, przynajmniej czasem, w sferze prywatnej, zaś decyzja prawna w sferze publicznej, (iv) decyzje prawne są podejmowane w ramach zhierarchizowanych struktur wymiaru sprawiedliwości, (v) decyzje te są podejmowane przez sędziów (specjalnie wyszkolone do tego jednostki). Pomimo tych obiekcji, podejmę próbę wpisania „poprawionego” modelu Wróblewskiego w społeczno-intuicyjny model sądu moralnego (*social-intuitionist model of moral judgement*). Argumentację przemawiającą za adekwatnością tego modelu do opisu innych niż moralne zachowań przedstawił Bartosz Brożek⁹⁹. Opierając się na pracach Micheala Tomasello, skrytykował on teorię emocji moralnych Haidta, twierdząc, że emocje nazywane przez Haidta moralnymi w istocie odpowiadają nie, jak twierdzi Haidt, za zachowania moralne, ale są istotne we wszelkich społecznych interakcjach¹⁰⁰.

Haidt przedstawił swój model w artykule *The Emotional Dog and Its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment*¹⁰¹. Opierając się na szerokim zbiorze badań empirycznych przeprowadzanych na ludziach oraz naczelnym oraz na poglądach Davida Hume’a zaproponował model osądu moralnego, w którym podstawową rolę odgrywa intuicja. Z Hume’a Haidt zaczerpnął między innymi poglądy, że sądy moralne są podobne do sądów estetycznych, ponieważ oba pochodzą

⁹⁹ B. Brożek, *Morality, Law and Emotions* [w:] *The Emotional Brain Revisited*, red. B. Brożek [i in.] Kraków 2014.

¹⁰⁰ Tamże, s. 18–19. Ponadto ta konstatacja podważa również rozróżnienie emocji moralnych i prawnych Petrażyckiego, której B. Brożek zarzuca błąd polegający na zanegowaniu atrybutywnego charakteru niektórych emocji moralnych, a także zauważa, że Petrażycki opisując emocje moralne (i prawne) mieszał powinności z ograniczeniami wolności człowieka powodowanymi przez wspomniane emocje. Tamże, s. 12–13.

¹⁰¹ J. Haidt, *The Emotional Dog and Its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment*, PR 2001, vol. 108, s. 814–34. Popularne przedstawienie modelu społeczno-intuicyjnego sądu moralnego oraz m.in. teorii fundamentów moralnych można znaleźć w: J. Haidt, *Prawy umysł. Dlaczego dobrych ludzi dzieli religia i polityka?*, Sopot 2014.

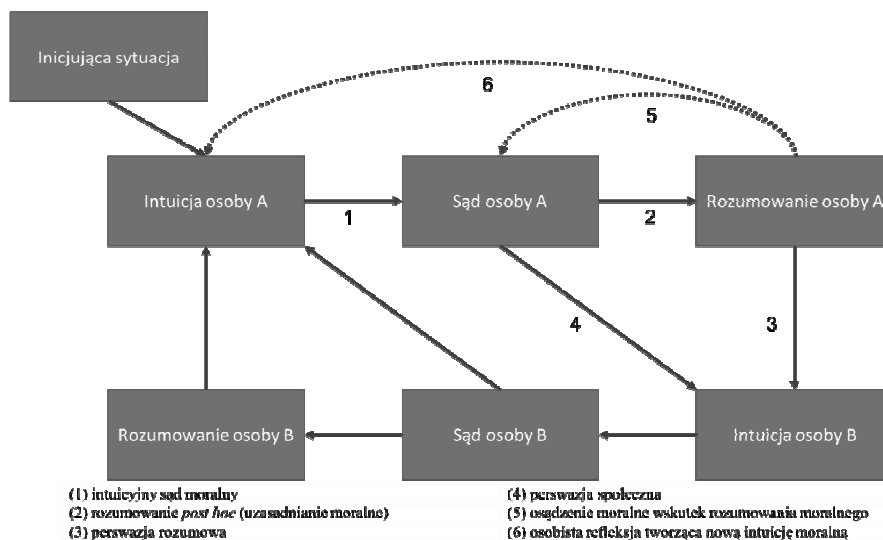
od uczuć, nie zaś rozumu, a także że wiedza moralna jest dana człowiekowi jako nagłe odczucie, nie zaś ciąg argumentów i indukcji. Hume twierdził także, że człowiek w pełni władz umysłowych, a pozbawiony uczuć moralnych nie potrafiłby obrać sobie jakichkolwiek celów¹⁰². Haidt pokazuje, że współczesne badania prowadzone na osobach z uszkodzoną korą przedczołową brzuszno-przyśrodkową (ang. *ventro-medial prefrontal cortex*) przez Antonio Damasio zdają się potwierdzać spekulacje Hume’a. Osoby z takimi uszkodzeniami zachowują pełną zdolność rozumowania, zachowują również pełnię wiedzy o społecznych konwencjach i normach moralnych – potrafią nawet rozstrzygnąć teoretyczne moralne dylematy. Jednakże w sytuacjach realnego wyboru nie potrafią sobie z nim poradzić, wykazując się niezdecydowaniem i kiepskim osądem. Co więcej w innym eksperymencie Damasio pokazał, że opisane uszkodzenie powoduje utratę emocjonalnej responsywności wobec świata. Pokazując osobom z uszkodzoną korą przedczołową brzuszno-przyśrodkową obrazy nagości lub okaleczania wykrył, że w przeciwieństwie do zdrowych osób nie zachodzi u nich reakcja elektryczna skóry. Badani wiedzieli, że powinni coś odczuć, jednak tak się nie działo (Damasio nazwał to nabywaną socjopatią)¹⁰³. Warto na koniec wspomnieć jeszcze, że Haidt przywołał także badania naczelnych m.in. prymatologa Fransa de Waala, który stwierdził, że normy regulujące zachowania występują również u szympansov, są przez nie rozumiane i egzekwowane. Świadczy to o tym, że pewna podstawowa moralność jest w stanie funkcjonować bez języka oraz bez opartych na języku rozumowań¹⁰⁴. Zarysowawszy podbudowę filozoficzno-empiryczną modelu, poniżej przedstawiony jest sam model (wykres 4.).

¹⁰² J. Haidt, *The Emotional...*, s. 816.

¹⁰³ Tamże, s. 824. Haidt cytuje badania Damasia opisane w: A. Damasio, *Descartes' error: Emotion, reason, and the human brain*, Nowy Jork 1994 oraz A. Damasio, D. Tranel, H. Damasio, *Individuals with sociopathic behavior caused by frontal damage fail to respond autonomically to social stimuli*, BBR 1990, nr 41, 81–94.

¹⁰⁴ J. Haidt, *The Rational...*, s. 826. Tu zaś Haidt przywołuje poglądy Fransa de Waala zawarte w: F. de Waal, *The chimpanzee's sense of social regularity and its relation to the human sense of justice*, ABS 1991, nr 34, 335–349.

Wykres 4 – model społeczno-intuicyjny sądu moralnego Jonathana Haidta



Podstawową tezę Haidta jest to, że człowiek dokonuje sądów moralnych wskutek swych *intuicji moralnych* (sądów moralnych nagle pojawiających się w świadomości, mających wartość afektywną (dobry-zły, lubię-nie lubię), bez świadomego spostrzeżenia swojego procesu myślowego, tj. poszukiwania i oceny faktów czy wyciągania wniosków¹⁰⁵). *Rozumowania moralne* (świadome aktywności umysłowe polegające na przetwarzaniu informacji o ludziach, aby dokonać sądów moralnych; świadomość procesu oznacza, że jest on celowy, wymaga wysiłku oraz jest kontrolowany przez rozumującego, który jest świadom jego przeprowadzania¹⁰⁶) pełnią przede wszystkim rolę uzasadnień *post hoc*. Ich wpływ na osąd moralny

¹⁰⁵ “(...) moral intuition can be defined as the sudden appearance in consciousness of a moral judgment, including an affective valence (good-bad, like-dislike), without any conscious awareness of having gone through steps of searching, weighing evidence, or inferring a conclusion” za: J. Haidt, *The Emotional Dog...*, s. 818.

¹⁰⁶ “(...) moral reasoning can now be defined as conscious mental activity that consists of transforming given information about people in order to reach a moral judgment. To say that moral reasoning is a conscious process means that the process is intentional, effortful, and controllable and that the reasoner is aware that it is going on” w: Tamże.

przejawia się przede wszystkim w wywieraniu wpływu na intuicje moralne, w rzadkich przypadkach powodują one bezpośrednio sąd moralny¹⁰⁷.

Model ten został skrytykowany przez Joshuę Greene’a i Joego Paxtona, którzy twierdzą, że choć sądy moralne oparte na intuicjach moralnych są zapewne znacznie częstsze niż sądy oparte na rozumowaniu moralnym, to rozumowania moralne (i) częściej niż to przyjmuje Haidt prowadzą do sądu moralnego¹⁰⁸ oraz (ii) mogą bezpośrednio wpływać na sądy moralne (a nie na intuicje) drugiej osoby¹⁰⁹. Uznają oni również możliwość oddziaływania rozumowań moralnych przedstawianych decydującemu przez inne osoby bezpośrednio na rozumowania moralne decydującego (Haidt dopuszcza oddziaływanie takich rozumowań, lecz jedynie na intuicje moralne decydującego). Twierdzą także, że decyzje moralne dot. praw i obowiązków są kierowane głównie przez intuicje (intuicyjne reakcje, oryg. *intuitive moral responses*)¹¹⁰. Greene i Paxton podkreślają również, że w eksperymencie, w którym kazano uczestnikom „być racjonalnymi” przy podejmowaniu decyzji, zaobserwowano intensywniejszą pracę obszarów mózgu (kory przedczołowej grzbietowo-bocznej, ang. *dorsolateral prefrontal cortex*) działających zwykle przy świadomych procesach myślowych¹¹¹. Należy jednak podkreślić, że model ten opiera się na eksperymentach, w których ludzie mieli rozwiązywać trudne dylematy moralne (jak np. tzw. dylemat wagonika, ang. *trolley problem*), a także że eksperymentator nakazywał im „być racjonalnymi”. Można zatem postawić im zarzut korzystania z badań, które pozwalają opisać model podejmowania decyzji moralnych sprawdzający się w warunkach skrajnych. Niżej wykorzystany zostanie model społeczno-intuicyjny Haidta, a nie model przetwarzania dwutorowego (ang. *dual processing model*) Greene’a¹¹², ponieważ mocniej podkreśla niedocenianą w prawoznawstwie rolę intuicji w procesie rozu-

¹⁰⁷ Tamże, s. 819.

¹⁰⁸ J. Paxton, J. Greene, *Moral Reasoning: Hints and Allegations*, TCS 2010, nr 2, s. 513, por. J. Haidt, *The Emotional...*, s. 819.

¹⁰⁹ J. Paxton, J. Greene, *Moral...*, s. 514.

¹¹⁰ Tamże, s. 513.

¹¹¹ Tamże, s. 519.

¹¹² Nb. tekst Greene’a i Paxtona zawiera podziękowania za cenne uwagi dla Jonathana Haidta. Należy podkreślić, że Haidt nie zmienił później kształtu swojego modelu.

mienia prawa, a także lepiej pokazuje uwikłanie interpretatora w sieć relacji społecznych oddziałujących na jego interpretację¹¹³.

Uwzględnienie psychologii w teorii interpretacji prawa można uznać za działalność zgodną z myślą Jerzego Wróblewskiego, który w 1959 r., pisał „(...) kwestia, o ile sformułowany przebieg wykładni pokrywa się realnie z przebiegającym procesem, w szczególności zaś, czy jest racjonalizacją *ex post*, czy też fragmentem obrazującym realne procesy, może lub musi być dla opisowej teorii wykładni obojętna. (...) Tylko w ten sposób można uwolnić się od niebezpieczeństwa zbytniego psychologizowania procesów wykładni, które mogłoby zepchnąć opisową teorię wykładni na niepewne grunty domysłów i niesprawdzalnych konkluzji. (...) Natomiast jeżeli się przyjmie, że istnieją odpowiednie techniki badawcze pozwalające dotrzeć do psychologicznego procesu interpretacji, i wypowiada się o nim sprawdzalne twierdzenia, to wówczas można zastanawiać się nad stosunkiem psychologicznego procesu wykładni do procesu wykładni sformułowanego w orzeczeniu”¹¹⁴.

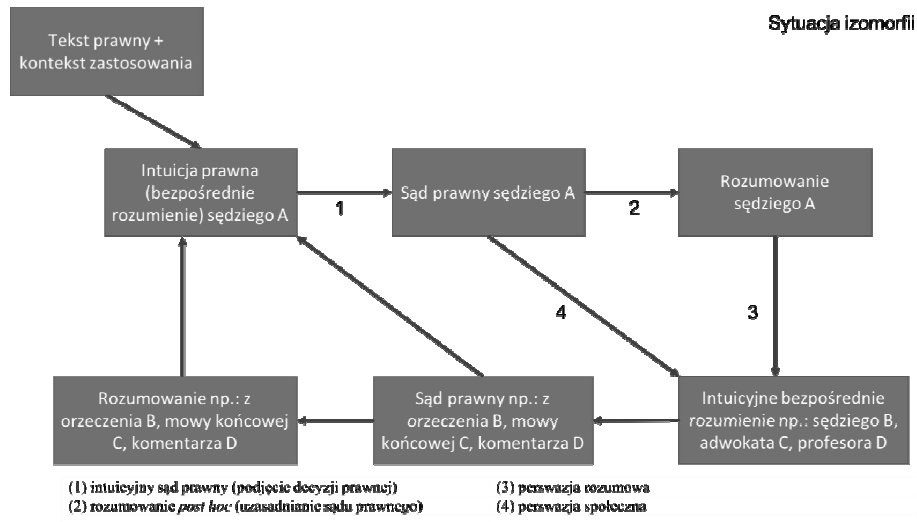
Wykresy 5. i 6. przedstawiają syntezę modelu społeczno-intuicyjnego osądu moralnego i zmodyfikowanego modelu rozumienia prawa Wróblewskiego (por. wykres 3). Dwa wykresy nie oznaczają dwóch modeli, dwie sytuacje zostały przedstawione na oddzielnych wykresach dla większej czytelności.

Zgodnie z tym, co pisał Wróblewski sędzia może znaleźć się w sytuacji izomorfii, jeśli nie odczuje wątpliwości wobec swojej intuicji prawnej albo w sytuacji wykładni, jeśli taką wątpliwość odczuje. W sytuacji izomorfii intuicja prawna przechodzi w sąd prawny, który zostaje następnie rozumowo uzasadniony i na tym proces rozumienia się kończy. W sytuacji wykładni wątpliwości mogą powstać na dwóch etapach: (i) sędzia może odczuć, że pojawiające się w jego umyśle intuicje prawne są ze sobą niezgodne i prowadzą do różnych sądów prawnych albo też (ii) taka niezgodność może

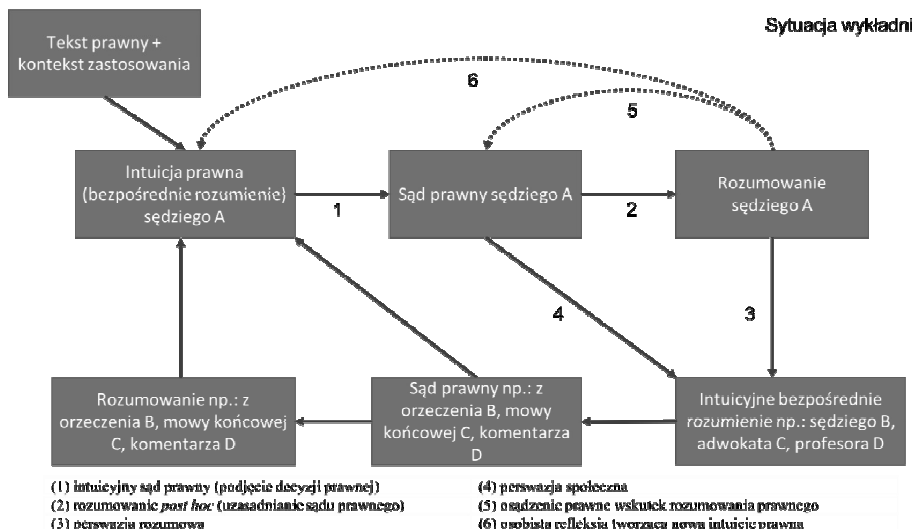
¹¹³ Należy przy tym zaznaczyć, że badania empiryczne sposobu myślenia sędziów dot. głównie ustalania stanów faktycznych, są prowadzone w oparciu o model przetwarzania dwutorowego (bardziej szczegółowy od modelu Haidta). Por. wspólne badania Chrisa Guthrie, Jeffreya J. Rachlinskiego i Andrew J. Wistricha, np. C. Guthrie, J. Rachlinski, A. Wistrich, *Blinking on The Bench: How Judges Decide Cases*, CLR 2007, vol. 93:1, s. 6–13.

¹¹⁴ J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 132–133.

Wykres 5 – sytuacja izomorfii wg syntezy modelu Haidta i „poprawionego” modelu późnego Wróblewskiego



Wykres 6 – sytuacja wykładni wg syntezy modelu Haidta i „poprawionego” modelu późnego Wróblewskiego



być spowodowana dopiero przy refleksji oddziałującej na intuicję, która jest powodowana rozumowaniem uzasadniającym (połączenie 6). Z drugiej strony trzeba podkreślić, że model nie zakłada jednokrotnego przejścia po połączeniach nr 1, 2, 6 i ewentualnie 5 w danej sytuacji wykładni

– przeciwnie zakłada on, że osiągnięcie „Sądu prawnego sędziego A” wraz z powiązaniem z nim „rozumowaniem *post hoc*” nie musi oznaczać końca procesu rozumienia prawa. Proces ten trwa aż do usunięcia wątpliwości, tj. do rozstrzygnięcia wspomnianego wyżej konfliktu między wieloma intuicyjnymi znaczeniami prawa. Cyrkularność oraz skończoność myślenia prawniczego są ważnymi składnikami teorii rozumienia prawa późnego Wróblewskiego (por. „spirale interpretacji” i wymóg *brevitas* z *Transparency and Doubt*), która opierała się założeniu, że interpretator dąży do usunięcia wątpliwości i uzyskania możliwego do zastosowania rozumienia normy prawnej.

Twierdzenie, że sędzia kieruje się, będąc człowiekiem, głównie intuicjami może wydawać się kontrowersyjne dla prawników przyzwyczajonych do tradycyjnego pojmowania metod prawniczych jako opartych na świadomym *rozumowaniu*. Czy zatem rozumienie prawa jest procesem determinowanym głównie przez nieświadome myślenie intuicyjne? Być może sytuacja stosowania prawa przez sędziego jest sytuacją skrajną (podobną do opisanych wyżej eksperymentów z poleceniem „bądź racjonalna”), w której odpowiednikiem nakazującego eksperymentatora jest istnienie obowiązku uzasadnienia decyzji, obowiązku przekonania stron oraz publiczności do jego słuszności, upublicznienia decyzji sądowych, kontroli instancyjnej. Przyjęcie, że tak jest, prowadzi do wniosku, że w przypadku rozumienia prawa połączenie nr 5 (sąd prawny wynikający z rozumowania prawnego) będzie występowało częściej niż w typowych sytuacjach sądów moralnych¹¹⁵.

Przedstawiając powyższy model, trzeba również postawić pytanie o zakres swobody interpretatora-sędziego, który orzeka w oparciu o własną intuicję. Model ten wydaje się *prima facie* implikować arbitralność sędziów przy podejmowaniu decyzji, skoro wpływ rozumowań prawnych na rozumienie prawa jest ograniczony, bo (i) „przefiltrowany” przez intuicję interpretatora, a (ii) nie zawsze ma w ogóle miejsce. Jednakże jest to model proceduralny rozumienia prawa, a zatem różne społecznie pożądane ograniczenia swobody interpretatora mogą zostać weń wpisane

¹¹⁵ Należy jednak przypomnieć, że Paxton i Greene twierdzą, że decyzje moralne dot. prawa i obowiązków są raczej kierowane przez intuicje. Por. przypis 111 i towarzyszący mu fragment artykułu.

zależnie od systemu prawnego. Takimi ograniczeniami są występujące w każdym społeczeństwie zachęty (*incentives*), które zarówno na poziomie intuicyjnego, jak i rozumowego myślenia oddziałują na sędziego. Mogą one mieć istotny skutek, bowiem na sędziego wpływają nie tylko argumentacje prawnicze i własne intuicje prawne, ale także prywatne cele (awans, szacunek środowiska, szybsze skończenie pracy, bycie dobrze postrzeganym(a) przez opinię publiczną itd.), które szczególnie przez oddziaływanie na intuicje będą samoograniczać wybór sędziego.

Na koniec należy podkreślić, że celem skonstruowania powyższego modelu było także pokazanie, że rozumienie prawa można opisywać przy użyciu aparatu pojęciowego innych nauk społecznych, co jest o tyle ważne, że nauki te – w przeciwieństwie do prawoznawstwa – posługują się stosunkowo spójną metodologią opartą na budowaniu teorii w oparciu o falsyfikowalne hipotezy i możliwe do replikacji badania empiryczne¹¹⁶. Dotychczas badania empiryczne rozumienia prawa przeprowadził w Polsce M. Romanowicz. Przyjął on w swojej kognitywistycznej teorii wykładni prawa podział na wykładnię i interpretację, który treściowo i brzmieniowo odpowiada podziałowi Wróblewskiego na interpretację *sensu largo* i interpretację *sensu stricto* (wykładnię)¹¹⁷. Jego badania okulograficzne obejmowały jednak tylko bardzo podstawowe dla sposobu interpretacji prawa hipotezy¹¹⁸.

¹¹⁶ Pojawiają się – zbliżone do nurtu nowego realizmu prawnego (*New Legal Realism*) – postulaty reformy europejskiego prawoznawstwa właśnie przez przyjęcie metodologii nauk społecznych i stworzenie tzw. *empirycznego prawoznawstwa*. Por. A. Dyevre, N. Lampach, W. Wijtvet, *The Future of European Legal Scholarship: Empirical Jurisprudence*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3050486, 21.09.2018 r.

¹¹⁷ M. Romanowicz przyjmuje w nieco zmienionym kształcie podział na interpretację *sensu largo* (u M. Romanowicza interpretacja prawa to „całokształt procesów kognitywnych zachodzących w czasie czytania przepisów prawnych, którego rezultatem jest powstanie w umyśle podmiotu poznającego reprezentacji poznawczych tych przepisów prawnych, składających się ostatecznie na złożoną reprezentację umysłową fragmentu (...) a nawet całego tekstu prawnego, tworzonego przez przeczytane przepisy”). Procesy te mają ponadto charakter nieświadomy i niepodlegający kontroli podmiotu poznającego.) i interpretację/wykładnię *sensu stricto* (wykładnia prawa to „ogół świadomie podejmowanych przez podmiot poznający czynności poznawczych, a więc czynności kontrolowanych, zmierzających do uzyskania zrozumiałej tzn. względnie jednoznacznej, normy prawnej”). Cytaty z: M. Romanowicz, *Kognitywistyczna...*, s. 161.

¹¹⁸ M. Romanowicz, *Kognitywistyczna...*, s. 204–205.

Podsumowanie

Bezpośrednie rozumienie jako rozumienie intuicyjne wpisane w społeczno-intuicyjny model sądu moralnego może stanowić interesujący punkt wyjścia do badań empirycznych. Przedstawiony model skłania do refleksji nad bardziej szczegółowymi zagadnieniami rozumienia prawa czy relacji prawa i moralności, w szczególności (i) czy rozumienie prawa jest procesem angażującym zawsze świadome rozumowanie sędziego, (ii) czy sędziowie częściej rozumują świadomie podejmując decyzje prawne w porównaniu do grup: nie-prawników oraz prawników niebędących sędziami (iii) czy dokonujący sądu moralnego sędziowie częściej niż członkowie ww. grup rozumują przy tym świadomie, (iv) czy, i ewentualnie jak często, sąd moralny sędziego S w sprawie A będzie inny niż sąd prawny sędziego S w sprawie A, (v) czy w sytuacji opisanej w poprzednim pytaniu, sędziowie częściej niż członkowie innych grup będą dokonywać rozbieżnych sądów moralnych i prawnych.

Ponadto w teorii Wróblewskiego kluczowym pojęciem są także *wątpliwości*. Interesujące w ich kontekście wydaje się pytanie – czy badania empiryczne pozwoliłyby sfalsyfikować teorię Wróblewskiego dot. podejmowania świadomych procesów wykładni dopiero po odczuciu wątpliwości wobec rezultatu procesu nieuświadamianej interpretacji. Czym owo odczucie jest? W jakich sytuacjach podobne odczucie występuje? Te pytania wymagają jednak dodatkowej analizy, która pozwoliłaby przekuć je w możliwe do zweryfikowania empirycznego hipotezy¹¹⁹.

Podsumowując, istotnym wkładem Wróblewskiego jest stworzenie aparatury pojęciowej do badań nad myśleniem prawniczym. Klasyfikacje i pojęcia stworzone przez niego są wciąż wykorzystywane, a szczególnie istotna jest ich zdatność do badań empirycznych. A zatem Wróblewski odczytany jako twórca deskryptywnej teorii interpretacji prawa to Wróblewski, z którego wciąż warto czerpać.

¹¹⁹ Należy jednak zasygnalizować, że w tym akurat przypadku bardziej przydatny mógłby się okazać model przetwarzania dwutorowego Greene'a, w którym opisany jest – z uwzględnieniem poziomu neuro (umiejscowienia w właściwych częściach mózgu) – mechanizm rozstrzygania konfliktów (wątpliwości) między intuicjami lub intuicjami i rozumowaniami moralnymi. Por. J. Greene, J. Paxton, *Moral...*, s. 521–522.

Streszczenie

Artykuł przedstawia pojęcie *bezpośredniego rozumienia* w teorii interpretacji prawa „późnego” Jerzego Wróblewskiego. Skupiając się na późnych pracach Wróblewskiego szczególnie na napisanym wspólnie z izraelskim filozofem Marcelo Dascalem *Transparency and Doubt*, omawia teorię interpretacji Wróblewskiego. Następnie analizuje reakcję amerykańskich teoretyków na wspomniany artykuł, co służy pokazaniu, jak późny Wróblewski widziany był z zewnątrz wszechobecnego w polskim prawoznawstwie sporu *clara vs. omnia*. Dalej autor przedstawia argumenty za postrzeganiem teorii Wróblewskiego jako opisowej. To twierdzenie pozwala zestawić teorię Wróblewskiego z psychologią moralności, tj. ze społeczno-intuicyjnym modelem sądu moralnego Haidta. Po przedstawieniu modelu rozumienia prawa (syntezy modeli Haidta i Wróblewskiego) artykuł kończy lista problemów badawczych związanych z możliwymi różnicami między myśleniem prawnym i moralnym, które powinny zostać zbadane empirycznymi metodami kognitywistyki.

Słowa kluczowe: Jerzy Wróblewski, interpretacja prawa, kognitywistyka, modele sądu moralnego, modele sądu prawnego

**“Direct understanding in the theory of legal interpretation
of “late” Jerzy Wróblewski and its reinterpretation in light
of moral psychology”**

S u m m a r y

The article discusses *direct understanding* – key concept of Jerzy Wróblewski’s theory of legal interpretation. Starting from the description of Wróblewski’s works from his late period, especially *Transparency and Doubt* coauthored by Israeli philosopher Marcelo Dascal, it outlines Wróblewski’s theory. Secondly, it presents the reaction of American scholars to this article so as to show how Wróblewski’s works were seen from outside the dispute “*clara vs. omnia*” which is ubiquitous in Polish legal scholarship. Thirdly, I argue that Wróblewski’s theory of legal interpretation should be seen as a descriptive one. This contention allows to pair his theory with moral psychology i.e. with Haidt’s social-intuitionist model. Having presented the model of legal interpretation (the synthesis of Haidt’s and Wróblewski’s models), the article ends by listing questions related to the possible differences between legal and moral cognition that need to be answered by empirical cognitivist research.

Keywords: Jerzy Wróblewski, legal interpretation, cognitive science, moral judgement models, legal judgement models

Jan Ptaszyński,
Katholieke Universiteit Leuven,
Oude Markt 13, 3000 Leuven, Belgium,
e-mail: j.a.ptaszynski@gmail.com.